

bezpłatnie  
www.ngp.pl

Nakład 25 000 egz.

# nowa gazeta praska

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

- bezbolesne leczenie
  - nowoczesna protetyka
  - protezy natychmiastowe
- UWAGA!** promocyjna cena  
koron porcelanowych  
na metalu i cyrkonie

czynne 9-20  
sobota 9-14

www.teczoweprzedszkole.pl

Targówek  
ul. Motycka 17Tęczowy Domek  
- Żłobek  
ul. Zdziarska 26Białoleka  
ul. Zdziarska 26

tel. 663 304 304

PROMOCJA - do końca marca bez wpisowego!



BARC

## Wyścig z czasem

9 lutego w Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy w PKiN przy pl. Defilad 1 wyłożone zostały do publicznego wglądu projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego różnych rejonów stolicy. Wśród projektów nowych planów terenów Białoleki jest MPZP Winnicy, ale nie ma planu Anecina Północnego.

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego to kluczowy dokument dla inwestorów, planujących budowę na danym terenie. Plan zagospodarowania przestrzennego określa warunki zabudowy, które muszą być respektowa-

ne. W Białolece, na terenie ograniczonym ulicami Modlińską, Poetów, Mehoffera i Leśnej Polanki, firma BARC chce zbudować ogromne osiedle z 18-piętrowym i dwoma 35-piętrowymi wieżowcami.

dokończenie na str. 7

## Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadać słuch i zasięgnąć fachowej porady audioprotetyka w gabinecie firmy Fonikon, który mieści się vis a vis Szpitala Bródnowskiego przy ulicy Kondratowicza 37, nr tel. 22 353 06 20.

Fonikon jest laureatem wyróżnienia Firma Godna Zaufania 2008. Proponuje szeroki wybór nowoczesnych aparatów słuchowych i akcesoriów firmy Oticon, która od ponad 100 lat służy pomocą osobom słabosłyszącym. Zapraszamy!

**Z tym ogłoszeniem badanie słuchu gratis i 5% rabatu na aparat słuchowy!**

## Dialog o środkach unijnych

Na drugim w tym roku posiedzeniu Dzielnicowej Komisji Dialogu Społecznego na Pradze Północ zajęto się problemem pozyskiwanie środków z funduszy unijnych. W odczuciu strony społecznej działania urzędu są w tej mierze daleko niewystarczające, co odbija się także w miejskich statystykach, gdzie Praga Północ znajduje się na szarym końcu.

Po raz pierwszy w posiedzeniu komisji uczestniczyła wiceburmistrz Katarzyna Łęgiewicz, która będzie reprezentować w niej zarząd dzielnicy.

Dzielnica fundusze unijne pozyskuje przede wszystkim na rewitalizację, która jest na Pradze Północ niezbędna, dokończenie na str. 12

20 lat  
Lecznicy  
**DEMETER****Karnawałowy Dzień Uśmiechu dla dzieci**25 lutego w godz. 9.00-20.00  
i 2 marca w godz. 9.00-20.00ul. Targowa 2, tel. (22) 618-40-50  
www.demeter.com.pl**BEZPŁATNE** - przeglądy jamy ustnej

- instruktaż mycia zębów
- upominki dla wszystkich

**20% ZNIŻKI** - kolorowe wypełnienia

- fluoryzacja i lakierowanie zębów
- ekstrakcja mlecznych zębów

## Dwa testamenty - widmo eksmisji

Na trop tej sprawy trafiliśmy jako pierwsi przed laty. Powracamy do niej systematycznie, choć bardzo chcielibyśmy, by znalazła finał zadowolający pokrzywdzonych. Niestety, nic na to nie wskazuje. Fałszywy testament i zagarnięte na jego podstawie kamienice przy Tykocińskiej, prawomocny wyrok potwierdzający fałszerstwo i sprzedaż ukradzionych kamienic deweloperom. Prawdziwy testament i prawowita spadkobierczyni, która nie jest w stanie wykonać ostatniej woli testatorki.

Za tym wszystkim kryje się dodatkowo dramat lokatorów, którzy z dnia na dzień stanęli wobec perspektywy płacenia horrendalnie wygórowanych czynszów. W majestacie prawa, które nie odnosi się do faktu kradzieży, część lokatorów stanęła wobec realnej groźby eksmisji z mieszkań, które zajmują od kilkudziesię-

ciu lat, w których wyremontowanie często włożyli własne, niemałe pieniądze.

Przypomnijmy pokrótce tę historię. Sąd stwierdził ewidentne fałszerstwo testamentu będącego w posiadaniu Mirosława Krzeszewskiego, na podstawie którego wszedł w posiadanie kamienic przy

dokończenie na str. 2

Producent  
frontów aluminiowych  
Ramki, Drzwi, Fronty

Oferuje produkty i usługi:

- drzwi suwane i składane
- ramki i fronty kuchenne
- profile aluminiowe Sevroll
- drzwi wewnętrzne PORTA
- lustra łazienkowe (duży wybór)
- cięcie i oklejanie płyty



www.mapi-im.pl, www.sevroll-bis.waw.pl

Zapraszamy w godz. 9 - 17 (sob. 9 - 14)  
Warszawa, ul. Radzymińska 116,  
Tel. 022 679 29 19, 022 678 08 42

## SUPERDENTYSTA

Elastyczne  
protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodontcja, biżuteria  
rtg i naprawa protezod poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18  
www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśluborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)



# Dwa testamenty - widmo eksmisji

dokończenie ze str. 1  
Tykocińskiej 30 i 40, przez lata zarządzanych przez ZNK Targówek. Oskarżony został skazany na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszaniu. Sąd uznał prawdziwość testamentu, który miała w swoim domowym archiwum bratanica testatorki Florentyny Krzeszewskiej. W myśl owego testamentu budynki przy Tykocińskiej miały zostać przekazane instytucjom kościelnym. Tuż przed zapadnięciem wyroku, oskarżony Mirosław Krzeszewski przekazał jeden z budynków swojej córce, zaś ta szybko sprzedała go deweloperowi. Drugi budynek został przekazany zięciowi oskarżonego. Ten również szybko pozbył się budynku, sprzedając go innemu deweloperowi. Wszyscy zainteresowani oczekiwali, że trwające postępowanie sądowe i prawomocny wyrok powstrzymają bezprawną sprzedaż kamienicy, że zadziałają w tej sprawie odpowiednie urzędy i instytucje. Tak się nie stało. Deweloperzy nabyli kamienice i bardzo szybko podwyższyli czynsze – z 6,5 zł na 37 zł za m<sup>2</sup> – Nie jesteśmy w stanie udźwignąć takich czynszów, a przecież trzeba do

tego doliczyć media. Nasze koszty są identyczne jak w przypadku wynajmu mieszkań na wolnym rynku. Za 40-metrowe mieszkanie trzeba płacić 1500 – 1600 zł. W wyremontowanie tych mieszkań włożyliśmy często swoje ciężko zarobione pieniądze. Mamy sądowe sprawy o zapłatę, część z nas ma sprawy o eksmisję. Deweloperzy, którzy zarządzają naszym budynkiem (Tykocińska 40) nie przedstawili nam żadnych specyfikacji, za co i ile płacimy. Ewidentnie wszystko zmierza do tego, by się nas pozbyć, wyrzucając na bruk i sprzedać nasze mieszkania za ciężkie pieniądze – mówią mieszkańcy.

Deweloper, który nabył dom przy Tykocińskiej 40 figuruje już w księdze wieczystej jako jej właściciel, pomimo iż nabył budynek pochodzący z kradzieży. Nie ma możliwości podważenia tego zapisu, bowiem deweloper tłumaczy, że nabywając kamienicę nie miał świadomości, iż pochodzi ona z kradzieży, zatem kupił nieruchomości w dobrej wierze. – Jeśli ktoś kupi samochód pochodzący z kradzieży, to czy prokurator się z nim cacka?

Samochód jest konfiskowany, a ten, kto go kupił, traci pieniądze i na nic się nie zda tłumaczenie, że nie wiedział o tym, że samochód jest trefny. Deweloper dobrze wiedział, że kamienica została bezprawnie zagarnięta. O sfałszowanym testamencie pisało wiele gazet, interesowały się nim telewizje. O tej sprawie było głośno. Naprawdę nie mogę pojąć, jakim prawem dzieje się to bezprawie – mówi jedna z lokatorek Tykocińskiej 40.

Dziś istotnie będzie bardzo trudno podważyć prawo własności kamienicy. Dokonano już bowiem nowego wpisu w księdze wieczystej, na rzecz dewelopera, pomimo iż spadkobierczyni testatorki (dysponująca prawdziwym testamentem) zastrzegła w sądzie wstrzymanie wszelkich działań związanych z zakładaniem i wpisem do ksiąg nieruchomości i gruntów położonych przy Tykocińskiej 40.

Do tej sprawy z pewnością będziemy powracać.

(egu)

[www.odszkodowanie.pl](http://www.odszkodowanie.pl)  
**Najwyższe odszkodowania dla osób poszkodowanych w wypadkach drogowych**  
**Bez zaliczek**  
prowizja płatna po uzyskaniu odszkodowania  
**22 460 49 49, 801 00 30 70**  
Hexa Dochodzenie Odszkodowań  
Skwer Wyszyńskiego 5  
01-015 Warszawa

O każdym spotkaniu mógłbym pisać długo, ale muszę respektować zasady wydawnicze. W tym wydaniu niestety nie zmieściłem opisu spotkania na ul. Wyszowskiej, ale obiecuję, że już za dwa tygodnie zamieszczę z niego relację i opiszę spotkanie na Targówku ze współlokatami na ul. Janinówka 47 i Gajkowiec 19. Tradycyjnie zapraszam do kontaktu i spotkania podczas dyżuru 1 marca o godzinie 18.00 w pok. 2020 na 20 piętrze PKiN.

**Dariusz Dolczewski**

## ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks Postępowania Administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27.03.2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

**Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek:**

**Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie Spółka Akcyjna, Pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, złożony dnia 03.02.2011 r. w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie kanału ściekowego (DN 0,20 m; L ca 300m) wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną w ulicy Myśliwskiej od projektowanego kanału ściekowego w ulicy Brzezińskiej, na części działek ew. nr 14/25, 14/29 i 27 z obrębu 4-17-05 oraz na części działki ew. nr 33 z obrębu 4-17-06, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.**

### pouczenie

**Osoby, które są stroną postępowania** mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w siedzibie Wydziału, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów - poniedziałki w godz. 10.00-16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00. W ww. godzinach można uzyskać również informacje telefoniczne, pod numerem telefonu (22) 51-03-198.

**Inwestycja zrealizowana - "Pratulińska" Targówek**  
Gotowe mieszkania do obejrzenia

Biurowiska tel. (22) 619 12 21 wew. 202, 208

**Inwestycja w realizacji - "Namysłowska" Praga Północ**  
gwarantowana cena od **7200 zł brutto/m<sup>2</sup>**  
  
• doskonała lokalizacja • mieszkania od 31m<sup>2</sup> do 79m<sup>2</sup>  
• nowoczesna architektura • bliskość terenów rekreacyjnych  
• budynek 6 - 8 kondygnacji • 10 min do centrum  
• termin realizacji 31.03.2012r. • Program "Rodzina na swoim"  
RSM PRAGA  
Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa "Praga"  
ul. Białostocka 11, 03-748 Warszawa  
e-mail: mieszkania@rsmpraga.pl, www.rsmpraga.pl

Kto pyta - nie błądzi

## Kąty Grodziskie

W poprzednim wydaniu opisałem spotkanie z mieszkańcami Osiedla przy Rzeczce na ul. Berensona. Przez te dwa tygodnie rozmawiałem w tej sprawie z władzami dzielnicy i urzędnikami w mieście. Otrzymałem też odpowiedź na napisaną w tej sprawie interpelację. W ślad za tą korespondencją i nowymi informacjami, przygotowałem kolejne pismo w tej sprawie. „Kropka drąży skałę” i wierzę, że w finale rozwiążemy palący problem mieszkańców.

Przy okazji spotkań nasuwa mi się jednak refleksja. W potocznej wiedzy urzędników, mieszkańcy tylko żądają, widzą swój interes nie bacząc na realia budżetu, procedur. Po tych już prawie kilkunastu spotkaniach widzę, że prawda jest zupełnie inna. Mieszkańcy Białołęki, Pragi i Targówka w których miałem przyjemność widzieć się podczas wizyt w ich okolicy lub podczas dyżuru nie oczekują cudów, chcą działania, pomocy. Doskonale wiemy, że nie da się w warunkach napiętego budżetu „wyczarować” dodatkowych kilku milionów na budowę nowych dróg. Ale zaczynając teraz, krok po kroku poprawimy sytuację. Chcę bardzo podziękować za takie rozsądne podejście.

Obiecałem Państwu relację ze spotkań z mieszkańcami ul. Kąty Grodziskie i ul. Wyszowskiej. W obu towarzyszyła mi Agnieszka Borowska – radna dzielnicy oraz Jolanta Żejmo – członkini Platformy Obywatelskiej na Białołęce. Mieszkańcy zwrócili naszą uwagę na odpowiednią koordynację i możliwe przyspieszenie budowy oświetlenia, chodników i zmianie charakteru ulicy w momencie oddania do użytku osiedla Zielona Dolina, w którym mieszkać będzie 5 tysięcy ludzi. Już w tej chwili ul. Kąty Grodziskie to ruchliwa ulica. Kiedy jednak codziennie jeździć będzie tędy jeszcze około 2 tysiące samochodów potrzeby mieszkańców, dziś głośno wypowiedane, jeśli nie będą spełnione, staną się olbrzymim problemem. A jest jeszcze trochę czasu i możemy przygotować ten teren pod przyszły rozwój. Mieszkańcy zgodzili się oddać część swojego terenu i na własny koszt przebudować ogrodzenie, aby zrobić miejsca na chodnik i oświetlenie ulicy. Bezpieczeństwo jest bowiem najważniejszą kwestią. Oświetlenie powinno być wybudowane do końca ulicy, aby nie robić dwa razy tej samej pracy i załatwić sprawę taniej i przy jednej okazji. Brak chodników odczułem na własnej skórze, chciałem bowiem przejść trasę, jaką codziennie muszą pokonywać mieszkańcy tej okolicy. Nie ma lepszego sposobu na poznanie problemu. Mimo weekendu, samochody jeździły praktycznie non-stop, a o perspektywie już wspominałem. W planie remontów, ul. Kąty Grodziskie nie może być pominięta i w tym tygodniu będę pytał o zakres prac, tak aby postulaty mieszkańców były wzięte pod uwagę.

## Dlaczego tutaj? Białołęka i jej mieszkańcy

**W Białołęckim Ośrodku Kultury przy ul. Van Gogha 1 można oglądać wystawę zdjęć z konkursu fotograficznego pt. „Dlaczego tutaj? Białołęka i jej mieszkańcy”, zorganizowanego przez urząd dzielnicy.**

Otwarcie wystawy odbyło się 8 lutego w sali konferencyjnej białołęckiego ratusza, a następnie ekspozycja przeniosła się do BOK-u. To już trzecia edycja konkursu i trzecia wystawa, na którą składają się

zdjęcia wykonane przez mieszkańców Białołęki oraz jej przyjaciół.

Fotografie pokazują Białołękę jako dzielnicę kontrastów. Z jednej strony, na przykładzie zdjęć skateparku przy ul. Odkrytej czy remontowanego mostu nad Kanałem Żerańskim widzimy nowoczesność i rozmach inwestycyjny (jedno ze zdjęć nosi nawet tytuł „Wszędzie się coś buduje”). Z drugiej strony - na zdjęciach wiślanych brzegów, stawów, łąk i leśnych duktów - dzielnica jawi się nam jako ostoja zieleni i spokoju pośród wielkomiejskiego gwaru Warszawy. Uczestnicy konkursu równie chętnie fotografowali białołęcką przyrodę, jak i wielkie budowy.

Jury konkursu pod przewodnictwem Michała Browarskiego, członka Związku Polskich Artystów Fotografików oraz Międzynarodowego Stowarzyszenia Dziennikarzy w Brukseli miało trudne zadanie, gdyż poziom zdjęć w tym roku był bardzo wyrównany. Spośród

90 nadesłanych prac przyznano 3 nagrody główne oraz 7 wyróżnień. Nagrody zdobyli:

1. Norbert Konarzewski za zdjęcia „Offroad” oraz „Skrzydłaci mieszkańcy”

2. Małgorzata Brus za zdjęcie „Zuzia z Henrykowa”

3. Izabela Szeligowska za zdjęcie „Skatepark Białołęka – nocna jazda na desce”

Wyróżnieni zostali: Karina Szczepaniuk, Małgorzata Lusar, Agnieszka Kaczmarska, Robert Janowski, Cyprian Wawer, Przemysław Skroński i Marek Matych.

Kończąca wernisaż prezentacja zdjęć konkursowych, zmontowanych w formie filmu, stanowiła świetny materiał promujący Białołękę jako nowoczesną, szybko rozwijającą się dzielnicę Warszawy, gdzie dobrze się mieszka i można wypocząć na łonie natury, i odpowiadała równocześnie na tytułowe pytanie.

**Wystawę fotografii z konkursu „Dlaczego tutaj? Białołęka i jej mieszkańcy” można oglądać w Białołęckim Ośrodku Kultury do 15 marca.**

**Joanna Kiwiłso**



**OKNA PCV RABAT DO 30%**  
Drzwi antywłamaniowe  
Rolety ♦ Żaluzje  
Verticale ♦ Parapety  
ul. Wysockiego 26  
pawilon 3  
22 675-05-03  
501-108-297



# Wspólna sesja: VII sesja Rady Targówka – VI sesja Rady Białoleki Metro na Targówek!

11 lutego radni dwóch prawobrzeżnych dzielnic Warszawy spotkali się w ratuszu Targówka, by wspólnie zaapelować do władz miasta o priorytet budowy II linii metra dla północno-wschodnich terenów stolicy. 18 radnych Białoleki z przewodniczącym Pawłem Tyburcem i 22 radnych Targówka z przewodniczącym Zbigniewem Poczesnym jednomyślnie przyjęło „Stanowisko”,

w którym wnioskuje, by do budowy odcinka wschodniego północnego A (od szlaku ze stacją B16 Dworzec Wileński do stacji B22 Bródno) przystąpić niezwłocznie po zakończeniu budowy odcinka Centralnego C (od stacji B10 Rondo Daszyńskiego do stacji B16 Dworzec Wileński). Z tego odcinka korzystać będą mieszkańcy Targówka, Białoleki i Pragi Północ. Na Targówku zameldowanych jest 125 tysięcy mieszkańców, na Białolece ok. 90 tysięcy zameldowanych i kilkadziesiąt tysięcy bez oficjalnego meldunku, korzystających z komunikacji zbiorowej. Metrem będą mogli bezkolizyjnie i szybko dojechać do centrum.

Uczestniczący w sesji burmistrzowie: Jacek Kaznowski (Białoleka) i Grzegorz Zawistowski (Targówek) podkreślili, że jak najszybsza budowa metra na Targówek poprawi także skomunikowanie inten-

sywnie rozwijających się rejonów podwarszawskich. Zgodnie poparli Macieja Jankiewicza, wiceprzewodniczącego Rady Dzielnicy Targówek, który bardzo krytycznie ocenił pomysł budowy metra „systemem ateńskim”: 3 stacje na Bemowo, 3 stacje na Targówek. To wersja nie do przyjęcia. Maciej Jankiewicz apelował o uwzględnienie argumentów merytorycznych. Przypomniał, że właśnie w prawobrzeżnej części Warszawy będą największe potoki pasażerskie.

## O opinię na temat dyskusji radnych zapytaliśmy prezesa stowarzyszenia Społecznego Komitetu Budowy Metra, Andrzeja Rogińskiego:

Przede wszystkim należy zapytać Prezydenta Warszawy o wysokość środków finansowych, które miasto gotowe jest przeznaczać w kolejnych latach na projekt i wykonanie pozostałej części II linii metra. Istotne jest również przyjęcie hipotezy o wysokości wsparcia inwestycji środkami Unii Europejskiej. W przypadku niedoboru środków trzeba będzie dokonać wyboru, ustalić kolejność budowy stacji tej linii. Odpowiedź powinna wynikać z wagi argumentów.

Witold Roszak, przewodniczący komisji inwestycyjnej Rady Dzielnicy Białoleka podniósł argument społeczny: wielu mieszkańców odczuwa, że ich dzielnica to Warszawa drugiej kategorii, a Zielonej Białoleki – nawet trzeciej kategorii.

„Stanowisko” zostanie przekazane prezydentowi m.st. Warszawy i Radzie Warszawy. Obecna na sesji wiceprzewodnicząca Rady Warszawy Ligia Krajewska złożyła obietnicę, że radni będą pracować, by wniosek Targówka i Białoleki został zrealizowany. Zapewne poprą go także uczestniczący we wspólnej sesji radni Rady Warszawy: wiceprzewodniczący Sebastian Wierzbicki i Dariusz Dolczewski. K.

**Pokrycia dachowe**  
**Elewacje, tynki, podbitka**  
**Ocieplenia poddaszy**



!!! Wykonawstwo, sprzedaż, konserwacja !!!  
tel./fax: (22) 741-85-61  
kom. 605-463-886  
ul. Białolecka 166A  
E-mail: [dachplus.bialoleka@wp.pl](mailto:dachplus.bialoleka@wp.pl)  
[www.dachplus.com.pl](http://www.dachplus.com.pl)

## Razem - w sprawie metra

Na połączonej sesji Rad Białoleki i Targówka, samorządowcy obu dzielnic uchwalili wspólne stanowisko w sprawie budowy metra dla północno-wschodnich terenów Warszawy. O szanse powodzenia dla tej inwestycji w przyszłości pytamy Jacka Kaznowskiego, burmistrza Białoleki.

Jeśli chodzi o sprawę metra w prawobrzeżnej części Warszawy, to jak wiadomo trwa budowa centralnego odcinka C II linii metra od stacji B-10 - Rondo Daszyńskiego do stacji B-16 - Dworzec Wileński. W

jednobrzmiącym stanowisku Rad Białoleki i Targówka znalazł się zapis wnioskujący o przystąpienie – tuż po zakończeniu budowy odcinka, o którym wspominałem – do budowy odcinka północno-wschodniego A II linii metra, od stacji Dworzec Wileński do stacji B-22 – Bródno. Nasze stanowisko jest zasadne z wielu powodów. Daje szansę skomunikowania z centrum Warszawy Białoleki i Targówka, a także miast i gmin ościennych – Marek, Legionowa, Zegrza, Serocka, z których przecież wiele osób dojeżdża do pracy w stolicy. Tramwaj kursujący po trasie Mostu Północnego i szybka kolej miejska tylko częściowo rozwiążą problemy z dojazdem do centrum z naszej części Warszawy, metro byłoby dodatkowym, bardzo potrzebnym elementem systemu komunikacyjnego. Trzeba myśleć przyszłościowo, a wszystko wskazuje na to, że bardzo dynamiczny rozwój tej części stolicy sprawi, iż zamieszkiwać ją będzie blisko 400 tys. osób.

Jeśli ktoś dziś pyta mnie o szanse powodzenia naszych zabiegów w sprawie nowej linii metra, to odpowiadam, że jest stanowczo za wcześnie, by o tym mówić. Jesteśmy na etapie zwrócenia uwagi władz miasta na ten problem. Przypominam, że to społeczne władze są dysponentem środków i to one decydują o inwestycjach ogólnomiejskich, a decyzja zapadnie na podstawie przeprowadzonych analiz.

Notowała Elżbieta Gutowska

**ob invest**  
PROFESJONALNIE

- **KREDYTY**
- gotówkowy bez zaśw. o dochodach
- konsolidacyjny
- hipoteczny
- dla firm bez ZUS i US
- **POŻYCZKI** bez BIK w 15 min.!
- **UBEZPIECZENIA**

ul. Kłopotowskiego 23/25  
- obok US Praga Pd.  
tel. 22 494 30 95, 790 760 460

## VI sesja Rady Dzielnicy Targówek

# Dużo zgody, jeden spór

2,5-godzinne obrady 11 lutego prowadził przewodniczący Zbigniew Poczesny. Frekwencja była skromna: 18 – 21 radnych. Z proponowanych 18 uchwał skreślono 3, podjęto 14, jedną poparła w głosowaniu tylko jedna osoba.

W pierwszej uchwale, której projekt pozytywnie zaopiniowała komisja budżetu i finansów, dokonano zmian w załączniku dzielnicowym do budżetu m.st. Warszawy na rok 2001: plan dochodów z tytułu podatku od nieruchomości zwiększono o kwotę 650 000 zł na zabezpieczenie opłaty podatku od nieruchomości, będących własnością lub współwłasnością m.st. Warszawy. Uchwałę poparło 18 radnych, 2 wstrzymało się od głosu.

Również 2 radnych wstrzymało się od głosu, a 19 – poparło kolejną zmianę załącznika, wprowadzoną na początku obrad na wniosek burmistrza Grzegorza Zawistowskiego. Dodat-

kowe środki finansowe do dyspozycji dzielnicy, w wysokości 1 149 358 zł, przeznaczone będą m.in. na zapłacenie odszkodowań z tytułu wywłaszczenia działek, niezbędnych do budowy ulic: prace przygotowawcze budowy ul. Nowo Trockiej (306 575 zł); I etap budowy ul. Codziennej (450 014 zł), budowy ul. Remontowej (73 404 zł). Ponadto, o 180 000 zł zwiększono środki na realizację projektu „Ciepło sieciowe w budynkach komunalnych” (budynek przy ul. Smoleńskiej 76); o 70 000 zł zwiększono środki na likwidację istniejących hydroforni przy ul. Węgorzkiej 2, Smoleńskiej 79B i Orłowskiej 4. Przywrócono za-

dania: przebudowa VIII Ogrodu Jordanowskiego przy ul. Suwalskiej 13 (wykonanie nawierzchni syntetycznej – bezpiecznej – na placu zabaw, za 119 560 zł oraz zagospodarowanie zieleni miejskiej (otoczenie Kanałów: Bródnowskiego, Bystra i DREWnowskiego – przyłączenie instalacji elektrycznej do fontanny oraz sporządzenie aktu notarialnego wraz z wykupem gruntów, położonych wzdłuż Kanału Bródnowskiego), za 19 805 zł.

Załącznik do kolejnej uchwały - 170-stronicowe „Sprawozdanie z wykonania załącznika dzielnicy Targówek do budżetu m.st. Warszawy za rok 2010” było omawiane na posiedzeniach komisji. Na sesji pozytywne opinie przekazali przewodniczący 6 komisji: bezpieczeństwa i porządku publicznego, sportu i rekreacji, edukacji i kultury, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, infrastruktury, inwestycji i ochrony środowiska oraz budżetu i finansów. Budżet został wykonany w 114%, wydatki ogółem w 97,53%. Za przyjęciem sprawozdania głosowało 16 radnych, 1 był przeciwny, 2 wstrzymało się od głosu.

W dalszej części sesji radni rozpatrzyli jeszcze jedno, o wiele skromniejsze sprawozdanie – z realizacji sprzedaży lokali mieszkalnych w trybie bezprzetargowym w roku 2010. Plan zakładał sprzedaż 100 lokali na rzecz ich najemców; sprzedanych zostało 112 lokali, dochód wynosi 2 905 783,73 zł, a pierwsza opłata z tytułu użytkowania wieczystego netto 19 896,68 zł. Komisja gospodarki komunalnej i mieszkaniowej pozytywnie zaopiniowała projekt. Uchwałę poparło 14 radnych, 7 wstrzymało się od głosu.

Jednomyślnie, 20 głosami radni podjęli uchwałę, wprowadzając zmiany w uchwale z 6.02.2008 r. o powołaniu Młodzieżowej Rady Dzielnicy Targówek oraz jej statutu. Załącznik do uchwały zawiera aktualny wykaz gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych na terenie Targówka. W skład MRT

wchodzi po dwóch przedstawicieli każdej z tych placówek.

Na pytanie o roczny koszt obsługi MRT padła odpowiedź że to koszty wody mineralnej i udostępnianie sali nr 321 raz na miesiąc, z dodatkiem: „Młodzi uczą się samorządności, podsuwają nam pomysły”. Młodzieżowe rady są też w innych dzielnicach.

Wiele pytań i długą dyskusję wywołał projekt uchwały w sprawie zwiększenia na terenie Targówka liczby punktów sprzedaży napojów, zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży – ze 190 do 220 punktów. Zarząd dzielnicy uzasadniał propozycję tym, że 12 podmiotom kończy się koncesja, a nowe – złożyły wnioski o zezwolenie. Komisja bezpieczeństwa i porządku publicznego zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie. Opinia Rady Dzielnicy musiała trafić do Urzędu Miasta do 15 lutego.

Krytyczne uwagi o projekcie uchwały wyrazili na sesji: Maciej Jankiewicz, Marcin Skłodowski, Małgorzata Zielińska, Grzegorz Golec, Krzysztof Sirko, Miłosz Stanisławski, Agnieszka Kaczmarek, Krzysztof Miszewski. Przypomniano m.in. ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, Narodowy Program Profilaktyki, interwencje mieszkańców, interpelacje o zwiększenie liczby patroli; poproszono o mapkę punktów sprzedaży alkoholu.

Burmistrz Zawistowski apelował o poważną i merytoryczną, a nie populistyczną dyskusję: z powołanej ustawy wynika, że walkę z alkoholizmem finansuje się ze sprzedaży alkoholu; w porównaniu z innymi dzielnicami Targówek nie ma wiodącego miejsca pod względem liczby punktów sprzedaży. W głosowaniu uchwała zyskała poparcie 1 osoby, 14 radnych było przeciwny, 4 wstrzymało się od głosu.

Do pozytywnej jednomyślności radni wrócili przy projekcie uchwały w sprawie przekazania Bibliotece Publicznej w dzielnicy Targówek przejętego majątku polikwidacyjnego filii Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej przy ul. Bartniczej 8. To kolejny etap procedury przejęcia biblioteki w gestii Samo-

ządu Wojewódzkiego – na rzecz biblioteki dzielnicowej. Opinia komisji edukacji i kultury była pozytywna, w głosowaniu uchwałę poparłi wszyscy obecni radni – 18 osób.

Seria uchwał, dotyczących składów osobowych komisji, rozpoczęła się od Komisji Rewizyjnej. W jej skład muszą wejść przedstawiciele wszystkich klubów radnych. Dotychczas zgłoszone zostały kandydatury z klubu PO: Barbary Wayda-Bartyzel, Krzysztofa Miszewskiego, Michała Jamińskiego. Pismo klubu PiS przewodniczący Zbigniew Poczesny otrzymał na kwadrans przed rozpoczęciem sesji, zarządził więc przerwę w obradach i zaprosił przewodniczących klubów na rozmowę w celu rozwiązania tej kwestii. Po przerwie poinformował, że nie uzyskano porozumienia, więc zaproponował skreślenie 3 punktów porządku dziennego, dotyczących komisji rewizyjnej. 15 radnych było „za”, 1 – „przeciw”, 4 – wstrzymało się od głosu.

W pierwszym głosowaniu nie było kandydatów na wiceprzewodniczących komisji bezpieczeństwa i porządku publicznego. Po przerwie na te funkcje zostali wybrani: Krzysztof Sirko i Małgorzata Zielińska.

W wyniku kolejnych głosowań, na wiceprzewodniczących komisji wybrani zostali: Bartosz Szajkowski - komisja gospodarki komunalnej i mieszkaniowej; Jacek Duczman – komisja edukacji i kultury; Andrzej Gapys – komisja infrastruktury, inwestycji i ochrony środowiska; Renata Michałowska – komisja sportu i rekreacji; Karolina Obrok – komisja samorządu i dialogu społecznego.

W ostatniej uchwale powołano Marcina Skłodowskiego do składu 3 stałych komisji: budżetu i finansów, edukacji i kultury oraz infrastruktury, inwestycji i ochrony środowiska

Ze względu na krótki czas, jaki pozostał do rozpoczęcia wspólnej sesji z Radą Dzielnicy Białoleka, Zbigniew Poczesny poprosił o maksimum 2-minutowe wystąpienia w „Interpelacjach i wnioskach”. Odpowiedzi członków zarządu dzielnicy też były krótkie, w kilku przypadkach poproszono o pisemne zgłoszenie sprawy. K.

## ZAWIADOMIENIE

Na podstawie art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks Postępowania Administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27.03.2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 ze zm.)

### Zarząd Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy

zawiadamia właścicieli i wieczystych użytkowników nieruchomości usytuowanych w sąsiedztwie planowanej inwestycji, że na wniosek

**Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A.**, z siedzibą pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa,

została wydana **DECYZJA Nr 11/CP/2011** z dnia 15.02.2010 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na **budowie przewodu wodociągowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą w ul. Misia Uszatka na działkach nr ew. 45/2, 44/15, 45/21, 45/18 z obrębem 4-16-96 na terenie Dzielnicy Białoleka w m.st. Warszawie.**

### pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka, Urząd Dzielnicy Białoleka ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów - poniedziałki w godz. 10.00-16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00. W ww. godzinach można uzyskać również informacje telefoniczne, pod numerem telefonu (22) 51-03-198.

Pogotowie  
**GOTÓWKOWE**

## Recepta

na szybkie pieniądze

Salencja:	Pożyczka gotówkowa
Termin:	od 1200 do 7800 zł
Wymagalność:	od 800 zł dochodu

**Zabrakło gotówki?**  
Mamy na to lekarstwo  
Szybka pomoc nawet do 7800 zł

**793 969 394\***

**SZUKASZ PRACY? ZADZWOŃ!**



# Czy były nieprawidłowości wyborcze w Białoleęce?

Poprosiliśmy burmistrza Jacka Kaznowskiego, o komentarz do sprawy rzekomych nieprawidłowości podczas tworzenia okręgów wyborczych w Białoleęce. Dotarliśmy do informacji o tym, że okręgi wyborcze w tej dzielnicy były niejako dopasowywane do dużych partii.

Liczba okręgów wyborczych została zwiększona z trzech do czterech, co wedle jednego z kandydatów na radnego, z ugrupowania Gospodarność, faworyzowało duże partie – PO, PiS i SLD. Większa ilość okręgów sprawiła, że do Rady Dzielnicy Białoleęka weszło mniej osób (z każdego okręgu). Nie siedem czy osiem, jak było w poprzednich wyborach, ale pięć, sześć osób. A to właśnie kandydaci mniejszych, lokalnych ugrupowań znajdują się z reguły na miejscach od szóstego w dół. Wedle kandydata Gospodarność to sprawiło, że jego ugrupowanie było w tych wyborach dyskryminowane, zaś dzięki takiemu podziałowi Platforma Obywatelska zyskała większość mandatów i może rządzić samodzielnie. Kandydat na radnego złożył w tej sprawie – zaraz po wyborach – protest do sądu okręgowego. Ponieważ

ten nie rozpatrzył jego protestu, złożył zażalenie do sądu apelacyjnego. Bieg sprawy monitoruje również Helsińska Fundacja Praw Człowieka.

- Jeśli chodzi o kwestię rzekomych nieprawidłowości przy tworzeniu okręgów wyborczych, to tych nieprawidłowości nie było. Nie było żadnych zakulisowych rozgrywek politycznych, to są supozycje kandydata na radnego z Gospodarność, który nie osiągnął pożądanego wyniku wyborczego. Liczba okręgów wyborczych w Białoleęce została zwiększona zgodnie z literą ordynacji wyborczej. Zaproponowaliśmy zmiany obwodów, bez daleko idących ingerencji w ich kształt, ale Rada Warszawy nie zdążyła przed wyborami zająć się tematem. W związku z tym inicjatywę przejął komisarz wyborczy, zwiększając liczbę okręgów z trzech do czterech. Ordynacja wybor-

cza do samorządów daje mu takie prawo i co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Ta sama ordynacja wyborcza wymusiła podział na cztery okręgi wyborcze, ze względu na wzrost liczby wyborców. Wybory się odbyły, nie można na jakichś mętnych podstawach podważyć ich wyniku. Kandydat na radnego, który złożył protest – zresztą po terminie wymaganym prawem – na zaskarżenie miał czas przed wyborami. Rozumiem rozgoryczenie kandydata Gospodarność, ale nie rozumiem, po co nam trwonienie czasu na jakieś niejasne dywagacje i tworzenie sztucznego szumu medialnego wokół czegoś, co nie miało miejsca. Zdecydowanie wolę pracować dla dobra mieszkańców. Mam satysfakcję z sukcesu osiągniętego przez Platformę Obywatelską w Białoleęce. Mam również poczucie osobistego sukcesu, bowiem uczestniczyłem aktywnie w tworzeniu dzielnicowych struktur PO. Liczy się praca dla ludzi, a nie zastanawianie się nad tym, co by było, gdyby okręgów wyborczych było mniej, bądź gdyby granice przebiegały trochę w lewo, czy też w prawo. Nigdy wszyscy nie będą zadowoleni, zwłaszcza gdy rozstrzygnięcia wyborcze układają się nie po ich myśli. A decyzję zawsze podejmują wyborcy, na tym polega demokracja – powiedział NGP burmistrz Jacek Kaznowski.

**Notowała Elżbieta Gutowska**

## OKULARY dla CIEBIE !!!

Z tym ogłoszeniem:  
**BADANIE WZROKU GRATIS  
BEZ KONIECZNOŚCI ZAKUPU  
- 50% NA OPRAWKI**

**SALON OPTYCZNY „DBAM O WZROK”  
CH TESCO ul. STALOWA 60/64**

Tel. 531 531 818

pn.-sob. 9-21, niedz. 10-19

# Razem z kupcami

12 lutego odbyła się impreza pn. Rodzinny karnawał z Kapelą Góralską Beskid i teatrem dla dzieci „Kręciołek” na terenie Centrum Hal Targowych przy ul. Marywilskiej 44.

Organizatorzy zadbałi o to, aby dzieci i dorośli znaleźli dla siebie atrakcje. Imprezę rozpoczęła Kapela Góralska Beskid, która przedstawiła żywiołową biesiadę góralską. Bawiła muzyką, tańcami, góralskimi przyspiewkami, konkursami oraz góralskim humorem. Oprócz dobrej muzy-

ki były atrakcje dla dzieci m.in. festiwal baniek mydlanych, konkursy muzyczne w formie karaoke, malowanie buziek, tworzenie śnieżnobiałej waty cukrowej, zawody sportowe, dmuchane zamki.

Szczególne podziękowania należą się wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wspomogli

organizację imprezy rodzinnej oraz wszystkim uczestnikom, którzy chcieli spędzić to popołudnie wspólnie z nami.

Organizatorem imprezy był burmistrz Dzielnicy Białoleęka, Jacek Kaznowski wraz z Radą i Zarządem, Wydział Kultury oraz Centrum Hal Targowych Marywilka 44.



## OGŁOSZENIE

### BURMISTRZ DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC M.ST. WARSZAWY

Na podstawie Zarządzenia Nr 3355/2006 Prezydenta m.st. Warszawy z dnia 30 marca 2006 r. w sprawie zasad wydzierżawiania na okres do trzech lat nieruchomości miasta stołecznego Warszawy i nieruchomości Skarbu Państwa, dla których organem reprezentującym właściciela jest Prezydent m.st. Warszawy.

### OGŁASZA KONKURS OFERT NA DZIERŻAWĘ GRUNTU NA OKRES DO 3 LAT I ZAPRASZA DO ZŁOŻENIA PISEMNEJ OFERTY NA DZIERŻAWĘ GRUNTU O POWIERZCHNI 2241 m<sup>2</sup> Z PRZEZNACZENIEM POD PARKING

1. Grunt przeznaczony do dzierżawy, stanowi część nieruchomości składającej się z działki ewidencyjnej nr 27 w obrębie 4-12-03, położony przy ulicy Skoczylasa w Warszawie.
2. Grunt przeznaczony do wydzierżawienia:
  - przeznaczony jest na parking, zgodnie z dotychczasowym sposobem użytkowania bez możliwości wprowadzania zmian stanu istniejącego,
  - teren przeznaczony pod dzierżawę jest ogrodzony.
3. Warunki konkursu są zawarte w „Regulaminie konkursu ofert na dzierżawę gruntu na okres do 3 lat”. *Oferty nie spełniające wymogów konkursu nie będą rozpatrywane.*
4. Oferty na dzierżawę gruntu należy złożyć w siedzibie Urzędu Dzielnicy Praga Północ Wydział Infrastruktury przy ul. Kłopotowskiego 15, w pokoju nr 536 (5 piętro) **od dnia 23.02.2011 r. do dnia 15.03.2011 r. do godz. 12<sup>00</sup>**
5. Wywoławcza wysokość stawki miesięcznego czynszu dzierżawnego netto za 1m<sup>2</sup> dzierżawanego gruntu wynosi 4 zł.
6. Wzór oferty stanowi załącznik nr 2 do Regulaminu konkursu ofert na dzierżawę gruntu na okres do 3 lat. Za ważną uznaje się jedynie ofertę złożoną na formularzu stanowiącym załącznik nr 2 do niniejszego regulaminu wraz z załącznikami, określonymi w ww. Regulaminie. Oferent może wypełnić druk ręcznie (czytelnie) lub korzystając z komputera (maszyną do pisania). Zmiana treści wzoru oferty na dzierżawę gruntu bądź niezałączenie dokumentów, o których mowa poniżej skutkuje odrzuceniem oferty.

Do oferty należy załączyć obowiązkowo n/w dokumenty (w zależności od charakteru podmiotu):

#### 1) podmioty prowadzące działalność gospodarczą:

- a. niezmienny i podpisany **załącznik nr 1 do oferty**;
- b. kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem dokumentu potwierdzającego prowadzenie działalności gospodarczej z datą wystawienia nieprzekraczającą 3 miesięcy przed datą złożenia oferty (zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej lub odpisu z KRS, itp.);
- c. kopie potwierdzone za zgodność z oryginałami decyzji o nadaniu nr REGON i NIP;
- d. w przypadku osób fizycznych rozliczających się w formie spółki cywilnej – aktualna umowa spółki cywilnej wraz ze wszystkimi aneksami;
- e. oryginał lub kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem pełnomocnictwa udzielonego w formie pisemnej w przypadku umocowania pełnomocnika do zawarcia umowy, wraz z kopią dowodu osobistego pełnomocnika;
- f. w przypadku dzierżawienia/najmowania innych gruntów bądź lokali użytkowych od Miasta Stołecznego Warszawy – pisemne oświadczenie o adresach najmowanych/dzierżawionych lokali/gruntów oraz o braku zaległości w opłatach z tytułu dzierżawy/najmu tych gruntów bądź lokali;

#### 2) podmioty nie prowadzące działalności gospodarczej:

- a. **osoby fizyczne**
  - niezmienny i podpisany **załącznik nr 1 do oferty**;
  - pisemne oświadczenie o nieprowadzeniu działalności gospodarczej na dzień złożenia oferty (załącznik nr 2 do oferty);
  - pisemne zobowiązanie do dostarczenia kopii potwierdzonych za zgodność z oryginałami zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej oraz decyzji o nadaniu nr REGON, w terminie 7 dni od otrzymania informacji o wyniku konkursu (załącznik nr 3 do oferty);
  - kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem Decyzji o nadaniu nr NIP;
  - kopia dowodu osobistego oferenta,
  - oryginał lub kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem pełnomocnictwa udzielonego w formie pisemnej w przypadku umocowania pełnomocnika do zawarcia umowy, wraz z kopią dowodu osobistego pełnomocnika;
- b. **inne podmioty**
  - niezmienny i podpisany **załącznik nr 1 do oferty**;
  - pisemne oświadczenie o nieprowadzeniu działalności gospodarczej na dzień złożenia oferty (załącznik nr 2 do oferty);
  - kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem Decyzji o nadaniu nr REGON;
  - kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem odpisu z KRS – z datą wystawienia nieprzekraczającą 3 miesięcy przed datą złożenia oferty.

Jeżeli podmiot nie uzyskał jeszcze wpisu do KRS – załącza: statut, umowę lub akt założycielski wraz z kopią wniosku o zarejestrowanie podmiotu z prezentatą sądu; zobowiązanie do dostarczenia brakującego dokumentu (załącznik nr 3 do oferty);

- pisemne zobowiązanie do dostarczenia kopii potwierdzonej za zgodność z oryginałem decyzji o nadaniu nr NIP w terminie 14 dni po zawarciu umowy dzierżawy (załącznik nr 4 do oferty);
- oryginał lub kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem pełnomocnictwa udzielonego w formie pisemnej w przypadku umocowania pełnomocnika do zawarcia umowy, wraz z kopią dowodu osobistego pełnomocnika;

7. Wypełnioną i podpisaną przez uprawnione osoby ofertę (wypełniony druk oferty wraz z załącznikami dokumentami) należy złożyć w zamkniętej kopercie formatu A4, ostemplowanej bądź podpisanej w miejscu zaklejenia.

Na kopercie należy umieścić:

- napis „OFERTA – DZIERŻAWA GRUNTU STANOWIĄCEGO CZĘŚĆ DZIAŁKI EW. NR 27 W OBRĘBIE 4-12-03 Z PRZEZNACZENIEM POD PARKING”,
- NAZWĘ OFERENTA.

9. Zainteresowani Oferenci (upoważnieni przedstawiciele oferenta) mogą wziąć udział w części jawnej konkursu, która odbędzie się w dniu 15.03.2011 r. o godz. 12<sup>15</sup> w Wydziale Infrastruktury przy ul. Kłopotowskiego 15, pok. 540.

Dodatkowe informacje oraz druki potrzebne do złożenia oferty można uzyskać

w Wydziale Infrastruktury tel.: (22) 59 00 124



# OGŁOSZENIE

BURMISTRZ DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC  
m.st. WARSZAWY

zgodnie

z § 4 i 12 Zarządzenia nr 3323/2009 Prezydenta m.st. Warszawy z dnia 14 lipca 2009 r. w sprawie zasad najmu lokali użytkowych w domach wielolokalowych na okres do lat 3 oraz szczegółowego trybu oddawania w najem lokali użytkowych w domach wielolokalowych na okres dłuższy niż 3 lata i nie dłuższy niż 10 lat (z późn. zm.)

ogłasza

na dzień 23 marca 2011 r.

KONKURS OFERT

(okres najmu do 3 lat)

na dzień 25 marca 2011 r.

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

(na okres dłuższy niż 3 lata i nie dłuższy niż 10 lat)

NA NAJEM

KOMUNALNYCH LOKALI UŻYTKOWYCH

ZNAJDUJĄCYCH SIĘ NA TERENIE

DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC M.ST. WARSZAWY

Ogłoszenia z listami lokali wystawionymi do konkursu, przetargu wywieszane będą od dnia 23 lutego 2011 r. na tablicach informacyjnych: Urzędu m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga Północ, ul. Kłopotowskiego 15, Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy, ul. Jagiellońska 23 i w jego administracjach obsługi mieszkańców; na stronie internetowej: m.st. Warszawy [www.um.warszawa.pl](http://www.um.warszawa.pl) i Dzielnicy Praga Północ [www.praga-pn.waw.pl](http://www.praga-pn.waw.pl) oraz na lokalach i garażach wyznaczonych do najmu.

Informacje dotyczące konkursu, przetargu można uzyskać u p. Barbary Skrzypek Głównego Specjalisty w Wydziale Zasobów Lokalowych Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy, przy ul. Kłopotowskiego 15, p. 438, tel. 22 59 00 159 w godzinach pracy Urzędu.

# Co się dzieje w kinie „Praha”



Hultaj to hultaj, zawsze narozrabia. Znam takiego jednego, co zdrowo nawywiłaj. Kiedyś mówię do niego – jak masz jakiś pomysł, przyjdź do kina, namieszamy wspólnie. Długo nie musiałem czekać. Dzwoni do mnie i mówi tak – wiem, że jest już późno, ale 10 lutego 1648 roku dobre króliko nadało Pradze prawa miejskie. Zróbmy coś.

- Wszystko rozumiem, ale powiedz mi: jaki król, jakie prawa? Czy możemy coś z tym zrobić, skoro to się stało w siedemnastym wieku? – pytam łagodnie, bo uczono mnie, że z wariatami tak trzeba.

- Nic nie trybisz, nic nie kumas – on mi na to. Zgodziłem się z nim w całej rozciągłości. Jeszcze spytałem ostrożnie o zdrowie i czy go głowa zanadto nie boli. Podziękował za troskę i mówi, że 10 lutego roku pańskiego 1648 nasz król Władysław IV Waza nadał Pradze prawa miejskie. Mamy kilka dni do rocznicy, więc zróbmy Pradze urodziny, skoro tu mieszkamy.

Tak narodził się pomysł na imprezę obchodzoną hucznie w takich kultowych knajpach jak Hydrozagadka i Sens Nonsensu oraz w kinie Praha. Hultaj czyli Łukasz Kopeć i niejaka Szakira czyli Aleksandra Synowiec z klubu podróżniczego Totutotam rozkręcili w tychże barach niezłą zadymę, były słynne praskie pyzy z Różyca, była też Różyca Orchestra, były spotkania z przewodnikami warszawskimi. Taki to właśnie z niego Hultaj. W kinie Praha w dniu 9 lutego obejrzelismy filmy dokumentalne z lat siedemdziesiątych zrealizowane przez Tadeusza Makarczyńskiego pod wspólnym tytułem „Praskie pożegnania: Album, Galeria i Wielki kram”. O filmach, starej Pradze i ludziach, którzy tutaj niegdyś żyli, opowiadał wieloletni przewodnik po Warszawie, miłośnik Pragi i jej znawca pan Mieczysław Janiszewski. Widzowie mieli okazję zagrać z panem Mieczysławem w trzy karty na fany. Nie ma na niego silnych, próżny trud. Widzów przyszło tyle, że ledwo pomieściliśmy wszystkich na sali. Od początku roku miało miejsce w naszym kinie kilka znaczących wydarzeń kulturalnych. O naszych cyklach to już nawet nie wypada wspominać, gdyż wpi-

sały się na trwałe w kalendarz imprez. Niedawno wisiły w naszym holu pięknie wyeksponowane obrazy Stanisława Dożyka, a uroczysty wernisaż zgromadził spory tłumek. Otwarcie wystawy pod tytułem „Erotyczne fascynacje” miało bardzo ciekawą formę. Obrazy były inspirowane erotykami Jana Siwмира, czyli piszącego pod takim pseudonimem małżeństwa. Wiersze własne oraz takich sław jak Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, czy Ildefons Gałczyński czytała „żeńską część” Siwмира oraz Krzysztof Mariusz Ciesielski. Oprawę muzyczną zapewnił zespół „Lirnik i tłum” czyli Stanisław Dożyk i Renata Birska, przepięknie akompaniując sobie na gitarach. Było również spotkanie dwóch twórców, - „Po dwóch stro-



nach prawa – gliనిarz kontra przestępca”. O swojej twórczości i doświadczeniach życiowych opowiadali: Jacek Skowroński i Piotr Pochuro - pisarze kryminałów. **A już niedługo, siedemnastego marca koncert zespołu „Wasilewski Trio” jednej z najwybitniejszych formacji jazzowych swojego pokolenia. Dzień wcześniej IV Praski Festiwal Filmów Młodzieżowych, w jury zasiadają: Jan Kidawa Błoński, Urszula Grabowska, Agnieszka**

**Grochowska, Andrzej Kopiczyński, Maja Ostaszewska. Nie wolno przegapić filmu „Czarny Czwartek” w reż. Antoniego Krauze i Pawła Chmielewskiego z wybitnymi kreacjami rzadko goszczących ostatnio na ekranach Piotra Fronczewskiego i Wojciecha Pszoniaka. Nie wolno przegapić żadnego z naszych filmów, ani licznych imprez. Po prostu nie wolno przegapić jedyne- go takiego kina na Pradze.**  
*Piotr Matysiak*

Sesja Rady Dzielnicy Praga Północ

## Sesje, których nie było

Na 16 lutego przewodnicząca rady Elżbieta Kowalska-Kobus zwołała dwie sesje rady. Pierwsza, nosząca numer porządkowy III, ciągnie się już od ubiegłego roku i nadal nie może znaleźć szczęśliwego zakończenia. Kolejną sesję o numerze porządkowym X przewodnicząca rady zwołała na wniosek zarządu dzielnicy. Z jednej strony zaistniała więc wola zakończenia sesji, w wyniku której powołane by zostały niedziałające do tej pory komisje rady (z wyjątkiem powołanych budżetowej i mieszkaniowej), z drugiej strony zarząd dzielnicy wystąpił do rady z wnioskiem o wyrażenie opinii przez radę w sprawach dotyczących koncesji alkoholowych i przekazania majątku dzielnicy jednej z placówek oświatowych.

Z przebiegu wydarzeń w dniu 16 lutego wynikało jednak, że III sesja rady będzie trwała nadal, a zarząd opinii rady się nie doczekał. Na obrady w dniu 16 lutego nie dotarli bowiem radni PiS i PWS oraz wspierający ich oskarżony o szantaż i pedofiliję Łukasz M. Dotarli jednak na sesję mieszkańcy dzielnicy. Mieszkańcy byli wyraźnie zaskoczeni absencją radnych PiS oraz PWS, radni PO i SLD chyba mniej. Nie było więc, jak zwykle płomiennych wystąpień, deklaracji, oświadczeń itp. Po odczekaniu dla przyzwoitości kwadransu przewodniczącej Elżbiecie Kowalskiej-Kobus nie pozostało nic innego jak po stwierdzeniu braku quorum obrad nie otwierać.

DCH

## Nieznana Praga na Ząbkowskiej

Klub Osiedlowy Kuźnia RSM Praga oraz Rada Osiedla Kijowska zapraszają na spotkanie „Nieznana Praga” 24 lutego godz. 15.00 ul. Ząbkowska 42.

W programie projekcja filmu dokumentalnego „Historia Pragi. Peryferie czy też stolica” Krzysztofa Szmagiera oraz rozmowa o absolwentach najstarszej praskiej szkoły im. Króla Władysława IV, w której wezmą udział m.in.: Tadeusz Burchacki, Mieczysław Wojdyga, Paweł Elsztein.

W planach są kolejne spotkania dotyczące Pragi: o Powstaniu, harcerstwie oraz o budzących wciąż emocje nazwaczkach Szmulki i Michałów.

Kr.

STARE KINO W NOWYM STYLU

ZAPRASZAMY NA CYKLE FILMOWE

**CZARNY CZWARTEK**  
Janek Wiśniewski padł  
PREMIERA 25 LUTEGO

**RANGO**  
PREMIERA 4 MARCA

**PIEKIELNA ZEMSTA**  
FILM 3D  
PREMIERA 25 LUTEGO

**JAK ZOSTAĆ KRÓLEM**  
Z NOMINACJĄ DO OSCARA  
NA EKRANIE

**MIŚ YOGI**  
NA EKRANIE  
FILM 3D

**Faithful**  
KONCERT - 17 MARCA  
szczegóły na stronie kina i facebook

**DZIEŃ KOBIET W KINIE PRAHA**  
w cyklu Oczami Kobiet  
Informacja na stronie kina

NoveKino Praha  
ul. Jagiellońska 26  
rezerwacja: 022 34 30 310

praha@novekino.pl  
[www.novekino.pl/kina/praha](http://www.novekino.pl/kina/praha)  
[www.facebook.com/novekinopraha](http://www.facebook.com/novekinopraha)



# Zabytkowy kościół pięknieje

Już niedługo kościół pw. Zmartwychwstania Pańskiego na Targówku Fabrycznym odzyska dawny blask. Właśnie trwa drugi etap prac zmierzających do renowacji tej zabytkowej świątyni. Będzie to możliwe dzięki środkom z Unii Europejskiej.



Projekt o wartości ponad 4,3 mln zł decyzją Zarządu Województwa Mazowieckiego otrzyma wsparcie unijne w wysokości ponad 3,6 mln zł. 11 lutego umowę w tej sprawie podpisali wicemarszałkowie Marcin Kierwiński i Krzysztof Grzegorz Strzałkowski oraz proboszcz Parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego Tomasz Gill.

– Kościół pw. Zmartwychwstania Pańskiego to niewątpliwie przykład dziedzictwa kulturowego Mazowsza i Warszawy. Bardzo się cieszę, że dzięki środkom unijnym ta architektoniczna perła odzyska swój dawny blask – podkreślił wicemarszałek Marcin Kierwiński

W ramach projektu odnowiony zostanie pochodzący z 1919 r. drewniany, otynkowany kościół

wraz z drewnianą dzwonnica. Oprócz tego zmodernizowany zostanie budynek plebanii. Przedsięwzięcie zostało podzielone na trzy etapy.

Pierwszy etap dotyczył remontu plebanii. W ramach przeprowadzonych prac odnowiona została elewacja, naprawiono dach oraz strop budynku. Przeprowadzona została również renowacja schodów zewnętrznych oraz wymiana okien. Ponadto zamontowano instalacje: c.o., elektryczną i gazową, a stary piec w kotłowni zastąpiono kotłem ekologicznym. Budynek został przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

W ramach trwającego obecnie drugiego etapu inwestycji przeprowadzony zostanie generalny remont kościoła. Jed-

nym z jego głównych elementów będzie renowacja i konserwacja wnętrza m.in. ołtarzy, organów, a także obrazów i figur. Prace będą obejmowały również instalację iluminacji świetlnej podkreślającej walory świątyni. Na dachu natomiast zamontowane zostaną kolektory słoneczne i fotowoltaiczne. Ponadto istniejący system ogrzewania budynku wymieniony zostanie na ekologiczny. Zlikwidowane zostaną także bariery dla osób niepełnosprawnych zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz kościoła.

Ostatnim etapem realizacji projektu będzie nowa aranżacja terenów wokół kościoła i plebanii. Posadzone zostaną nowe rośliny, powstanie staw oraz tzw. ptasi ogród. Teren zostanie oświetlony i ogrodzony. Powstanie tu także parking, a wokół budynku plebanii zostaną wyremontowane chodniki. Ponadto wybudowane będzie tu centrum recyklingu oraz kompostownia. Na tym etapie procesu inwestycyjnego przewidziany został również remont dzwonnicy.

Projekt został wyłoniony w konkursie przeprowadzonym przez Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Programów Unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2007-2013.

Fot. Robert Sobiecki



## Praska Stalownia

Dzień dobry.

W publikacji o praskiej stalowni wkradła się pewna nieścisłość. Napisła Pani „Po wojnie w ocalałych budynkach ulokowały się różnorakie hurtownie i sklepy”. Fakty są trochę inne. Od zakończenia wojny do lat 90. stacjonowało tam Wojsko Polskie. Była to regularna jednostka wojskowa. Ostatnim „użytkownikiem” była Żandarmeria Wojskowa. Dopiero po wyprowadzeniu się Żandarmerii powstały sklepy i hurtownie głównie branży budowlanej, ale to nastąpiło dopiero w latach 90. ubiegłego wieku Zresztą pewna logika właścicielska tego terenu też mówi o przeszłości. Agencja Mienia Wojskowego zarządza terenami po jednostkach i instytucjach wojskowych. Prawdopodobnie, gdyby po II wojnie powstały tam hurtownie i sklepy, właścicielem nie byłaby AMW, a miasto.

Tak na marginesie - jestem za tym, aby ten teren (a głównie budynki) zostały zachowane i żeby nie popełniono takiego błędu, jak zburzenie parowozowni przy AI. Solidarności.

Na temat Praskiej Stalowni, a następnie Zbrojowni nr 2 pisano wielokrotnie. Na łamach Nowej Gazety Praskiej pisali o niej: Paweł Elsztajn w 2002 r. i Michał Pilich w 2003 r. Nie chciałam się powtarzać i pragnąc skupić się na obecnej sytuacji, zrobiłam za duży skrót myślowy, pomijając zupełnie czasy PRL. Oczywiście, przynajmniej Panu rację, a jednocześnie bardzo się cieszę, że mój artykuł wywołał zainteresowanie.

Joanna Kiwiłso



Centrum Terapii i Interwencji Kryzysowej

## Rozpad związku

Według badań amerykańskich psychiatrów Thomasa Holmesa i Richarda Rahe najbardziej stresującymi sytuacjami w życiu człowieka, obok śmierci współmałżonka, są rozstania i rozwody. Obie sytuacje mają wpływ na wiele sfer życia i aby móc poradzić sobie w nowej rzeczywistości, konieczne jest wprowadzenie zmian w wielu obszarach życia.

Zanim jednak dojdzie do rozpadu związku, wchodzi on w etap nazywany związkiem pustym. Ten etap pojawia się, kiedy między partnerami jest coraz mniej uczuć pozytywnych, a negatywne przeważają. Pojawiają się nowe obszary problemowe i uwydatniają się nierozwiązane konflikty nawet sprzed wielu lat. Zaczyna brakować bliskości, intymności, a jedyne, co podtrzymuje istnienie związku, to przywiązanie i przyzwyczajenie.

**KREDYTY**  
bez zabezpieczeń i poręczycieli

- nie pobieramy żadnych opłat
- również dla osób zadłużonych
- indywidualne doradztwo

**KREDYTY DLA FIRM**  
bez zaświadczeń ZUS i US

W-wa TARGÓWEK, ul. Łodygowa 27 lok.5  
(przy skrzyżowaniu ul. Łodygowa z ul. Włocławską)  
tel. (022) 679 31 46 (p-n 9-17)

[www.kredyty.er.com.pl](http://www.kredyty.er.com.pl)

**X Festiwal**  
Chórów, Kabaretów i Zespołów Seniora  
26 - 27 lutego 2011 r.  
wstęp wolny

Dom Kultury ZACISZE  
Fanex  
GAZETA PRESS PRAGA  
wawcity.pl  
forum 50+  
www.zaciszewaw.pl

Wzajemne oczekiwania i mnożące się niezaspokojone potrzeby powodują eskalację konfliktu i znacząco utrudniają znalezienie wspólnej płaszczyzny porozumienia. Pojawia się niezadowolenie i wzajemne rozczarowanie. Dodatkowy wpływ na negatywne spostrzeganie związku i partnera może mieć wpływ wiele czynników, chociażby takich, jak złe samopoczucie, trudna sytuacja finansowa, czy inne problemy dnia codziennego. Tak więc na ocenę satysfakcji silny wpływ ma wiele czynników, mniej lub więcej od nas zależnych. Brak satysfakcji z obecnej relacji jest częstą przyczyną rozpadu związków, zwłaszcza, gdy na horyzoncie pojawia się atrakcyjniejsza alternatywa.

Niektórzy pomimo braku satysfakcji, niemożności zaspokojenia wielu podstawowych potrzeb takich jak: potrzeba bliskości, seksu, zrozumienia, akceptacji, nie decydują się na radykalne zmiany i pozostają w obecnej destrukcyjnej relacji. Psycholodzy ewolucyjni podkreślają, że osoby które decydują się w takich sytuacjach na zmianę, np. poszukując nowego partnera, będą miały większe szanse na pozytywne poradzenie sobie z sytuacją kryzysową, jednakże jest to zachowanie społecznie napiętnowane.

Oprócz wspomnianego wyżej nacisku społecznego, do

nie szukając głębszych przyczyn; starsze pokolenia mają tendencje do pozostawania w niesatysfakcjonujących relacjach, mając często przekonanie, że i tak niewiele pozostało im z życia lub nie mają prawa oczekiwać czegoś więcej. Nawet jeżeli decydujemy się na rozstanie lub mamy trudność z podjęciem decyzji, obawiamy się jej konsekwencji, warto skorzystać z pomocy psychologa, wyspecjalizowanego w pracy z kryzysem. Zawsze istnieje rozwiązanie, tylko dojdzie do niego przez dwoje mocno skonfliktowanych ze sobą ludzi, których kiedyś połączyło głębokie uczucie, może być trudne bez pomocy kogoś z zewnątrz.

**Lukasz Mańkowski, psycholog**  
**Dominik Gebler, psycholog**  
[www.ctik.pl](http://www.ctik.pl)

**LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH**  
ul. Kondratowicza 37 (naprzeciwko Szpitala Bródnowskiego)  
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7<sup>30</sup>-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

## Możesz pomóc

Zwracam się z prośbą o przekazanie nam 1% z podatku dochodowego. Państwa wsparcie, okazana życzliwość oraz zaufanie przekazania nam 1% z podatku dochodowego w latach ubiegłych dało szansę udzielania szerokiej pomocy w walce z tą chorobą. 1% to cegiełka do budowania lepszej rzeczywistości rodzin dotkniętych nieuleczalną, genetyczną Chorobą Huntingtona. Pieniądze te zostaną wykorzystane na cele statutowe Stowarzyszenia, na pomoc chorym i ich rodzinom. Stowarzyszenie organizuje turnusy rehabilitacyjne, organizuje grupy wsparcia, przyczynia się do budowania więzi osób z tym samym problemem. Daje nadzieję, zrozumienie i przynosi uśmiech. Gorąco Państwu dziękujemy.

**Polskie Stowarzyszenie Choroby Huntingtona**  
**Organizacja Pożytku Publicznego KRS 0000126958;**  
**NIP 5782766338; konto: 20 1160 2202 0000 0000 7882 5845**  
02-267 Warszawa, ul. Rękodzielnicza 17 A  
tel. 22 846-41-51; 669-111-144 Prezes;  
[www.huntington.pl](http://www.huntington.pl) ; e-mail: kontakt@huntington.pl



Artyści z prawego brzegu

# Edyta Marczyńska i jej obrazy na szkle

Urzeczona sztuką podhalańskich artystów postanowiła uwiecznić na szkle ginące polskie tradycje i obyczaje świąteczne. Maluje z potrzeby serca. Inspiracją są dla niej mazowieckie krajobrazy, przyroda i ludzie żyjący w naturalnym rytmie następujących po sobie czterech pór roku. Edyta Marczyńska, mieszkanka Białoteki, na kruchym materiale, jakim jest szkło, utrwała wyniesione z rodzinnego domu umiłowanie tradycji.



**- Malarstwo na szkle nie jest w Polsce bardzo popularne. Wywodzi się z folkloru góralskiego i jeszcze niedawno, poza Podhalem, nie było znane. Jak to się stało, że zajęła się Pani tą formą wypowiedzi artystycznej? Czy na Pani zainteresowania plastyczne wpływ miały jakieś tradycje rodzinne, kierunek studiów, czy też była to kwestia przypadku?**

- Moja pasja malowania na szkle nie jest związana ani z wykształceniem ani z tradycjami rodzinnymi. Nie było w rodzinie malarza. Rodzicom zależało na tym, abym zdobyła „normalny”, dobry zawód, aczkolwiek mimochodem rozbudzili we mnie zainteresowania artystyczne. Mama od najmłodszych lat wprowadzała mnie w świat literatury i teatru. Tata, niezwykle uzdolniony manualnie, był też w młodości związany z muzyką. Nie mogę nie wspomnieć tu o mojej 90-letniej w tej chwili babci, której pasją było szycie. Szyła cudowne. Potrafiła wyczarować ze szmatek najmłodniejszą kreację. Babcia poświęcała mi dużo czasu, więc uczestniczyłam w tym jej artystycznym krawiectwie.

Tak więc na pewno moje zainteresowania wzięły się w dużej mierze z rodzinnych pasji. Ale to właściwie przypadek zrzucił, że te pasje w sobie odkryłam. Kiedyś pojechaliśmy z mężem na Sylwestra do Zakopanego i tam zetknęłam się po raz pierwszy z malarstwem na szkle podhalańskich artystów. Te obrazy zrobiły na mnie tak niesamowite wraże-

nie, że postanowiłam sama spróbować. Pomyślałam - namaluję jeden obraz i zobaczę, jak mi to wyjdzie. Okazało się, że sprawia mi to wielką przyjemność. Tak to się zaczęło.

W miarę malowania odkryłam, że obrazy na szkle mają specyficzny przekaz, głębię, a poza tym jest w nich jakaś lekkość. Sam materiał - szkło - sprawia takie wrażenie, a do tego farby w tak lekki sposób rozpraszają się po szklanej tafli. Naprawdę, to fantastyczne doświadczenie.

**- Jak powstaje obraz na szkle? Jakie metody stosuje artysta tworzący taki obraz?**

- Istnieją dwie metody malowania na szkle: pierwsza - szkło maluje się po wierzchu i druga - szkło maluje się od wewnętrznej strony, wtedy obraz malowany jest w lustrzanym odbiciu. Tak właśnie malowali górale podhalańscy.

Ja również maluję tą drugą, tradycyjną metodą - od wewnętrznej strony. Jest to bardzo trudne, wymaga niesamowitej precyzji i wyobraźni, trzeba pamiętać, że dany obiekt należy namalować odwrotnie. Takie umiejętności przychodzą jednak z czasem. Warto spróbować, bo efekt jest bardzo ciekawy.

Żeby obraz na szkle mógł powstać, musi powstać do niego projekt, według którego następnie się maluje. Kolejność przy malowaniu na szkle jest zupełnie odwrotna od tej, jaką stosuje się przy malowaniu na płótnie, czy na jakimkolwiek innym materiale. Tu wszystko robi się od końca do początku, a więc najpierw cieniowania, czyli wszystko to, co

widać na pierwszym planie, następnie kolejne warstwy, a na końcu tło. Przykładowo, malując na płótnie, malarz najpierw maluje tło, a później nakłada dalsze warstwy i cieniowania. U mnie jest odwrotnie.

W tej chwili nie sprawia mi to żadnej trudności, ale początki bywały różne. Popelniałam błędy, co było nieuniknione, zwłaszcza, że jestem samoukiem. Przyglądałam się obrazom artystów tej miary, co Ewelina Pęksowa, i doszłam do obecnej wprawy metodą prób i błędów. Było mi o tyle łatwiej, że ta forma malarska bardzo mi się spodobała i szybko się uczyłam. Teraz maluję obraz - odpoczywam. To pasja mojego życia.

**- Czy taki odwrotny cykl malowania wymaga specjalnych przyborów malarskich, to znaczy jakich farb i pędzli używa artysta malujący na szkle, i czy rodzaj szkła ma znaczenie?**

- Jeśli chodzi o szkło, to jest to całkowita dowolność. Wiadomo, że im grubsze, tym obraz jest trwalszy. Farb też można używać różnych. Mogą to być farby akrylowe, może być tempera, albo specjalne farby witrażowe. Lekko polyskujące farby witrażowe, pięknie i leciutko rozpraszające się po szkle, dodają obrazowi głębi. Szczególnie warto je stosować do takich form, które wiesz się np. w oknie i ogląda pod światło.

Do malowania na szkle używa się specjalnych pędzelków z włosia naturalnego lub ze sztucznego tworzywa, doboru do rodzaju farb. Kształty pędzli są różne: cienkie, okrągłe lub płaskie.

**- Stworzyła Pani cykl obrazów przedstawiających polskie święta i obyczaje. Dwa z nich, „Popielec” i „Matki Boskiej Gromnicznej” publikowaliśmy już na łamach naszej gazety. Jaka była geneza tego cyklu?**

- Pochodzę z domu, w którym wielką wagę przywiązywano do świąt i zawsze przestrzegano związanych z nimi obyczajów. Wielu rzeczy nauczyła mnie babcia, część przekazała mi rodzice. To poszanowanie tradycji i obyczajów, wyniesione z domu rodzinnego zawsze we mnie tkwiło.

Początkowo malowałam pejzaże. W pewnym momencie pomyślałam, że dobrze by było, aby moje obrazy miały w sobie więcej treści, przekazywały jakieś wartości. Tak zrodził się pomysł namalowania cyklu obrazów o polskich tradycjach i obyczajach, opierający się na zasadzie zmieniających się pór roku. Tak mnie ten projekt zafascynował, że cała seria powstała w ciągu jednego roku.

Pierwszym obrazem z tego cyklu była „Cudowna Noc Świętojańska”. Dalej szłam zgodnie z porami roku. Na moich obrazach przedstawiałam nie tylko najbardziej znane święta, jak Boże Narodzenie czy Wielkanoc, ale również właściwie już zapomniane obyczaje związane z dniem Świętej Agaty, czy obchody

Świętego Rocha. Podobnie mało kto dziś pamięta o „Adwentowych ligawkach”, obyczaju z Podlasia, polegającym na obwieszczaniu początku adwentu poprzez trąbienie na długich drewnianych trąbach zwanych ligawami.

Obraz związany z Zielonymi Świątkami nosi tytuł „Wodzenie Rodusia” i przedstawia prawie nieistniejący już zwyczaj, spotykany dawniej m.in. na Podlasiu i Kujawach, czyli zabawę ludową, podczas której pasterze obchodzili domostwa z pięknym wołem lub koniem, przybranym w wieńce z kwiatów. Dzień Św. Agaty przypada 5 lutego, zaraz po święcie Matki Boskiej Gromnicznej. W kościele święci się wtedy wodę, chleb i sól. Ja przedstawiłam zwyczaj stosowany niegdyś na Kaszubach i Pomorzu. Podczas sztormu ludzie wychodzili na brzeg morza. Niewiasty rzucały do wody poświęconą sól i chleb, aby uspokoić fale, dzięki czemu rybacy mogli bezpiecznie wrócić do domu.

Tworząc ten cykl obrazów chciałam zebrać ginące zwyczaje i ocalić je od zapomnienia. Motywy ludowe splatają się tu z motywami religijnymi, bo nasza kultura związana jest z religią. Wszystko, co jest na obrazach jest odzwierciedleniem mojej duchowości.

**- Czy uprawia Pani jeszcze inne formy malarstwa?**

- Poza obrazami maluję też inne formy szklane, jak



świeczniki, butelki - wszystko, co ma ciekawy kształt i przypadnie mi akurat do gustu. Maluję też na drewnie, które choć trudne do malowania, jest wdzięcznym materiałem. Lubię też akwarele. Jednak zdecydowanie najlepszą formą jest dla mnie szkło i 99% czasu poświęcam malowaniu obrazów na szkle.

**- Spotykając się z zainteresowaniem malarstwem na szkle czy myślała Pani o przekazywaniu swoich doświadczeń innym?**

- Dużo osób pytało mnie o technikę malowania na szkle i to naprowadziło mnie na taki pomysł, żeby zająć się propagowaniem tej formy artystycznej i stworzyć autorskie warsztaty malowania na szkle w oparciu o tradycje i obyczaje ludowe. Chodzi mi o to, aby przy okazji nauki unikatowej techniki malarskiej można się było czegoś dowiedzieć o polskiej kulturze. Widząc dość duże zainteresowanie, myślę o zorganizowaniu tych zajęć w bardzo szerokiej formie. My-

ślałam o warsztatach dla dzieci, bo bardzo lubię kontakt z dziećmi, ale również dla młodzieży i dorosłych, właściwie dla osób w każdym wieku, ponieważ w każdym wieku można zacząć malować na szkle. Mogłyby to być zajęcia także dla grup zorganizowanych.

Projekt jest w fazie organizacji, ale chcę wprowadzić go w życie jeszcze w tym roku. Dlatego wszystkich zainteresowanych zapraszam na stronę internetową: [www.obrazy-naszkle.com.pl](http://www.obrazy-naszkle.com.pl)

Rozmawiała Joanna Kiwiłszo  
Fot. Michał Marczyński

**BRUKARSTWO**  
sprzedaż  
układanie  
judar  
[www.koska.com.pl](http://www.koska.com.pl)  
Witold Szewczyk  
Kobyłka, ul. Nadarzynska 133  
tel. (22) 786 18 92, 0606 910 893

BARC

## Wyścig z czasem

*dokończenie ze str. 1*  
Tymczasem tuż obok, przy ul. Poetów stoją domy jednorodzinne, a także jest osiedle Winnica, gdzie domy nie przekraczają czterech kondygnacji. Od zachodu do terenu przylega zalesiona wydma, wzdłuż której biegnie ulica Leśnej Polanki z zabytkowymi dębami.

Choć wydaje się, że stawianie w takim otoczeniu wieżowców jest absurdem, starający się o pozwolenie na budowę deweloper nie jest bez szans. W tym bowiem miejscu obowiązuje ciągle wadliwy plan zagospodarowania przestrzennego, który nie określa górnej granicy wysokości budynków wielorodzinnych. Zawiera jedynie ogólnikowe sformułowanie o „zharmonizowaniu z otoczeniem”. Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, że zapisy ograniczające wysokość budynków w pierwotnym dokumencie istniały, ale w tajemniczy sposób zniknęły.

Inwestycję firmy BARC uniemożliwić mogą nowe plany zagospodarowania przestrzennego. Omawiany teren, będący tak łakomym kąskiem dla dewelopera, uwzględniony jest w dwóch planach: MPZP Winnicy w rejonie ul. Światowida i MPZP Anecina Północnego. W październiku ubiegłego roku uchwalone zostały zmiany w Studium uwarunkowań i kierunków zago-

spodarowania przestrzennego m.st. Warszawy, dokument zawierający wytyczne do uchwalenia przygotowanych od 3 lat planów miejscowych. Po tym fakcie prace nabrały tempa i w tej chwili projekty nowych planów różnych rejonów stolicy zostały wyłożone do publicznego wglądu w Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy. Wraz z innymi planami został wyłożony projekt planu zagospodarowania przestrzennego Winnicy, natomiast nie został wyłożony projekt planu zagospodarowania przestrzennego Anecina Północnego.

Dlaczego projekt planu zagospodarowania przestrzennego Anecina nie został wyłożony? Przecież plany, dotyczące sąsiednich terenów, powinny być uchwalane razem. Według oficjalnych informacji plan Anecina jest teraz w trakcie koniecznych poprawek. Urząd Dzielnicy Białoteka musi zgłosić swoje sugestie.

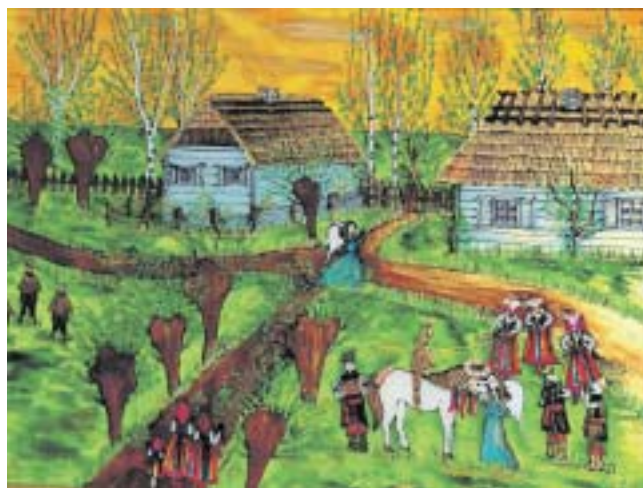
Nieoficjalnie jednak wiadomo, że zarówno w przypadku planu Winnicy, jak i Anecina trwa wyścig z czasem. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego Winnicy rozwiązaniami odbędzie się 4 marca 2011 r. w siedzibie Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, PKiN, pl. Defilad 1, piętro XX, sala nr

2018, o godz. 16.00. Głosowanie Rady Warszawy nad planami odbędzie się w maju. To jeszcze 3-4 miesiące. Deweloper ma nadzieję uzyskać pozwolenia na budowę przed uchwaleniem nowych planów.

Czy uda się uchwalić nowe plany zagospodarowania przestrzennego Winnicy w rejonie ul. Światowida i Anecina przed BARC-em? Czy uda się uchronić ten rejon Białoteki przed wysoką zabudową i dewastacją? Toczy się gra o czas, której wynik trudno przewidzieć.

J.

**CKB**  
CENTRUM KREDYTÓW BANKOWYCH  
- do 250 000 bez poręczycieli  
- minimalny dochód 370 zł  
- decyzja kredytowa w 5 minut  
**KREDYT KONSOLIDACYJNY:**  
Na spłatę innych kredytów  
Z jedną, niższą ratą  
Plus dodatkowa gotówka  
**Dla wszystkich do 20 000 zł**  
na oświadczenie  
Procedury uproszczone,  
bez zaświadczeń  
W ofercie linie kredytowe:  
- bez BIK  
- bez zgody współmałżonki/a  
- bez uregulowanej służby wojskowej  
**Pracujemy dla Ciebie w godz. 10-18**  
**Znajdziesz nas:**  
ul. Targowa 66 paw. 31  
22 499 87 09, 502 130 300  
Al. Jana Pawła II 43A, paw. 19A  
22 423 81 81, 500 037 177





# Sterylizacja zwierząt – mity i fakty

Marzec za pasem i może niedługo usłyszymy „marcowe koty”... Pewnie dlatego ten właśnie czas został wybrany na Miesiąc Sterylizacji. To akcja, którą parę lat temu zainicjowało Stowarzyszenie Obrońców Zwierząt ARKA. Na terenie całego kraju niektóre kliniki weterynaryjne zgodziły się wykonywać zabiegi sterylizacji psów i kotów po preferencyjnej cenie, żeby zachęcić opiekunów do zabezpieczenia swoich zwierząt przed niepotrzebnym rodzicielstwem (szczegóły na stronie: [www.arka.strefa.pl](http://www.arka.strefa.pl)).

Wielu właścicieli czworonożów wzdraga się przed taką decyzją, twierdząc, że ewentualny przychówek przekażą w „dobre ręce”. Czy na pewno? Czy nawet jeśli uda się im znaleźć chętnych na szczeniaki lub kociaki, mogą być pewni, że gwarantują potomkom swojego pupila dobre życie i bezpieczeństwo?

Bardzo wiele cudownych maluchów, gdy zaczynają sprawiać kłopoty lub znużają się obdarowanym, zostaje porzuconych, właściciele pozbywają się ich jak niechcianych zabawek.

Do polskich schronisk trafia co roku ok. 100 000 zwierząt. Wegetują tam w smutku, tęskniąc za prawdziwym życiem i miłością. Często nigdy nie doczekają się szczęścia, że ktoś je zauważy i zabierze do swojego domu. Tysiące niechcianych nowo narodzonych poddawanych jest eutanazji lub okrutnie zabijanych, wyrzucanych w workach do śmietników czy na ulicę, porzucanych w lesie albo humanitarnie przynoszonych do schronisk.

Tysiące trafi do schronisk komercyjnych, stając się źródłem dochodu dla ich właścicieli. Ich los w tych przybytkach to koszmar, piekło na ziemi zgotowane przez człowieka. Większość z nich umiera w cierpieniu z głodu, od pasożytów, nie leczonych chorób bądź zagryzają się wzajemnie, walcząc o przetrwanie w zabójczych warunkach. Im szybciej skończą życie, tym większy zysk z takiego biznesu, bo pieniądze na przyjęte do „schroniska” zwierzę gmina płaci jednorazowo. Przeróżające?

To my, dopuszczając bezmyślnie do rozmnożenia naszych podopiecznych dajemy na to przyzwolenie, bo prawda jest taka, że liczba przychodzących na świat zwierząt jest wielokrotnie większa niż liczba chętnych i odpowiedzialnych osób, które ofiarują im domy.

## KAROLINKA

Na Paluch przywiozła ją Straż Miejska 9 sierpnia 2009 r. Błąkała się przy ul. Srebrnej w Warszawie. Nie wiadomo, czy ktoś ją wyrzucił, czy zmarł jej opiekun, czy zaginęła. Przebywała w pawilonie I L z innymi małymi pieskami, z którymi żyje w zgodzie.

Karolinka jest bardzo miłą, sympatyczną i przyjacielską suczką. Uwielbia spacerować, na które niestety rzadko wychodzi. We wstępnych kontaktach z nieznanymi zachowuje ostrożność i dystans, ale wystarczy okazać jej odrobinę czułości, żeby pozyskać jej zaufanie. Cieszy się na widok wolontariuszy, lubi się przytulać. Jest zgodna, grzeczna i spokojna. Ze względu na zachowanie nazywają ją w schronisku arystokratką.

Karolinka ma 13 lat, z każdym rokiem jej szanse na adopcję maleją, bo przegrywa konkurencję z młodymi psami. Suczka jest smutna, tęskni za ciepłym domem i dobrym opiekunem. Przekonaj się, jak bardzo się zmienia, kiedy przygarniesz ją pod swój dach i do serca. Mała Karolinka podaruje ci wielką miłość i radość! Zarejestrowana została pod numerem 2052/09.

Numer telefonu do wolontariuszek: Agnieszka 660 499 807, Sylwia 508 134 090.



Wokół zabiegu sterylizacji i kastracji narosło wiele mitów, które zniechęcają do tego zabiegu wielu opiekunów psów i kotów, a są zaprzeczeniem rzeczywistości. Poznaj fakty, odrzuć mity!

MIT: Suka czy kotka musi choć raz w życiu urodzić młode dla „zdrowia i szczęścia”.

FAKT: Cięża i poród są obciążeniem dla samicy, zwłaszcza, gdy jest zbyt młoda lub w starszym wieku oraz powodują zmiany hormonalne, które sprzyjają pojawianiu się tzw. ciąży urojonej. Około 30% suk ma komplikacje okotoporodowe, które mogą być zagrożeniem dla ich zdrowia.

MIT: Sterylizacja jest niebezpieczna dla zdrowia i życia zwierząt.

FAKT: Jest wręcz odwrotnie! U kastrowanych kocurów i psów oraz sterylizowanych kotek i suk dużo rzadziej zdarzają się nowotwory prostaty czy sutków. Eliminowane jest zagrożenie ropomaciczem - bardzo groźną chorobą, która rozwija się niezauważalnie, prowadząc do śmierci samicy.

MIT: Kastracja i sterylizacja negatywnie zmieniają charakter zwierzęcia, które staje się leniwe, traci czujność i instynkt łowiecki.

FAKT: Psy i koty po sterylizacji są stabilniejsze psychicznie, wytraca się ich agresja. Bardziej przywiązują się do opiekuna i łatwiej się uczą. Nie uciekają z domu pod wpływem instynktu, co nie naraża je na zaginięcie i nieszczęśliwy wypadek. Kocury nie znaczą terenu swoim zapachem i nie wdają się w bójkę. Kotki nie męczą się podczas częstych i długich rui.

MIT: Zwierzęta potrzebują przyjemności z seksu.

FAKT: Zwierzęta nie odczuwają własnej seksualności ani przyjemności z seksu. Do rozmnażania pcha je wyłącznie instynkt. Tak silny, że kotka decyduje się na akt seksualny, który jest dla niej bardzo bolesny.

MIT: Wystarczy pilnować suczkę przez te kilka dni cieczeni, to nic trudnego.

FAKT: Najbardziej uważny właściciel nie zawsze jest w stanie upilnować swojego zwierzęcia, wystarczy chwila nieuwagi. Nawet najbardziej posłuszna suczka ucieknie powodowana instynktem. Nawet najlepiej wyszkolony pies nie posłucha przewodnika, jeśli spotka suczkę z cieczką.

Akt płciowy u psów jest do słownie nierozzerwalny.

MIT: Sterylizacja jest nie-naturalna.

FAKT: Zwierzę udomowione nie żyje w zgodzie z naturą! Czy naturalne jest zabezpieczenie go przed pasożytami, szczepienie i leczenie? A czy naturalne jest topienie ślepych miotów lub inne sposoby pozbywania się ich? Sterylizacja jest najlepszym, najskuteczniejszym i najbardziej humanitarnym rozwiązaniem.

MIT: Zabieg sterylizacji jest ryzykowny.

FAKT: Sterylizacja lub kastracja to zabieg chirurgiczny, który wykonany w odpowiednich warunkach przez doświadczoną lekarza weterynarii jest bezpieczny dla zwierzęcia. Już na drugi dzień może ono normalnie jeść i wyjść na spacer.

MIT: Tylko młode zwierzęta warto sterylizować.

FAKT: Zabiegi mogą być przeprowadzane również u starszych zwierząt, tylko wtedy powinny być poprzedzone badaniem sprawdzającym jego stan zdrowia (badanie serca, krwi i moczu).

Istnieją również inne sposoby zapobiegające urodzinom psów i kotów, np. podawanie środków hormonalnych w postaci tabletek lub zastrzyków. Są one jednak uciążliwe w stosowaniu oraz nie tak bezpieczne i skuteczne jak sterylizacja.

- tabletki wymagają stałego, regularnego podawania,

- zastrzyki to duża jednorazowa dawka hormonów, stanowiąca ogromny szok dla organizmu samicy,

- środki hormonalne są dość drogie, a podawać je trzeba stale, przez całe życie samicy

- zaburzenia hormonalne wywołane podaniem tabletek/zastrzyków bardzo poważnie zwiększają prawdopodobieństwo niebezpiecznych chorób ropomacicza i nowotworów.

Bądź mądrym opiekunem. Na świecie jest stanowczo za dużo niechcianych zwierząt. Pamiętaj, że jesteś odpowiedzialny nie tylko za potomstwo, które urodzi twoja suka czy kotka, ale też za młode, które spłodzi twój pies lub kocur.

Jeśli chcesz zaspokoić swój instynkt macierzyński, zapraszam do najbliższego schroniska. Tam zawsze znajdziesz zwierzęta, które potrzebują opieki i czułości.

**Renata Markowska**  
Fundacja Noga w Łape  
[www.nogawlape.org](http://www.nogawlape.org)

## ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 w zw. z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.)

### ZARZĄD DZIELNICY BIAŁOŁĘKA

Zawiadamia właścicieli i wieczystych użytkowników nieruchomości usytuowanych w sąsiedztwie planowanej inwestycji o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na:

- budowie komory ciepłowniczej AW-9/L-6, sieci ciepłowniczej preizolowanej 2xDN 350 z kanalizacją techniczną i przykanalika odwadniającego komorę w ul. Marywilskiej i ul. Odlewniczej na terenie działek nr ew. 14 i 34/1 z obrębem 4-07-09 w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

### Pouczenie

Informuję, że strony mają prawo do złożenia zażalenia, ewentualnych zastrzeżeń bądź wyjaśnień w przedmiotowej sprawie w Urzędzie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy Wydział Obsługi Mieszkańców dla Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka z siedzibą przy ul. Modlińskiej 197 w poniedziałki 8:00-18:00, wtorki-piątki 8:00-16:00 w terminie 14 dni od daty otrzymania niniejszego pisma.

Strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy Urząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, pokój 307 (III p.) w poniedziałki od 8:00-16:00 i w czwartki od 13:00-16:00 lub pod numerem tel. 22 510 31 97.

Zawiadomienie lub doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 - parter, naprzeciw windy (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

## ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeksu Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, ze zm.) oraz art. 11f ust. 3 - ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 154, poz. 958),

### zawiadamia się

że w dniu 15 lutego 2011 r. Prezydent m.st. Warszawy wydał decyzję nr 93/ZRID/2011 zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie polegającej ulicy Połączonej na odcinku od ulicy Modlińskiej do ulicy Krokwi poprzez budowę nawierzchni i chodników, przykanalików, wpustów ulicznych oraz oświetlenia wraz z usunięciem kolizji energetycznych, teletechnicznych i wycinką kolidującego drzewostanu na działkach o nr ew. 58/1, 58/2, 89/4, 89/5, 89/6, 112/1, 112/2, 117, 118/1, 118/2 i na działkach projektowanych o nr ew. 15/3 (wydz. z dz. 15/2), dz. 56/3 (wydz. z dz. 56/2), dz. 57/4 (wydz. z dz. 57/3), dz. 59/1 (wydz. z dz. 59), dz. 60/1 (wydz. z dz. 60), dz. 88/4, 88/5 i 88/6 (wydz. z dz. 88), dz. 121/4 (wydz. z dz. 121/2), dz. 121/5 i 121/6 (wydz. z dz. 121/1) z obrębu 4-04-09 oraz na działkach nr ew. 1/1, 7/2, 7/3, 12/18, 26/3, 26/5, 26/8, 27/4, 27/5, 28/3, 29/4, 31/4, 32, 33/1, 33/2, 33/3, 34, 35/11, 37/3, 51/24, 51/25, 53, 79 i na działkach projektowanych o nr ew. 12/25 (wydz. z dz. 12/14), 12/27 (wydz. z dz. 12/15), 12/29 (wydz. z dz. 12/16), 12/31 (wydz. z dz. 12/17), 29/5 (wydz. z dz. 29/2), 30/1 (wydz. z dz. 30), 35/12 (wydz. z dz. 35/6), 36/3 (wydz. z dz. 36/2) z obrębu 4-04-10 w Warszawie Dzielnicy Białołęka.

Na podstawie powyższej decyzji działki o nr ew. 15/3, 56/3, 57/4, 59/1, 60/1, 88/4, 88/5, 88/6, 112/1, 112/2, 117, 118/1, 118/2, 121/4, 121/5, 121/6 z obrębu 4-04-09 oraz działki o nr ew. 1/1, 12/25, 12/27, 12/29, 12/31, 26/3, 28/3, 29/4, 29/5, 30/1, 31/4, 32, 32/2, 33/1, 34, 35/11, 35/12, 36/3, 51/24, 51/25 stały się własnością Miasta Stołecznego Warszawy w liniach rozgraniczających drogi.

### Pouczenie

Zainteresowanym stronom przysługuje prawo zapoznania się z treścią powyższej decyzji w Urzędzie Dzielnicy Białołęka w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, pokój 306, w godzinach pracy Urzędu. W przypadku, w którym dotychczasowy właściciel nieruchomości objętej niniejszą decyzją, wyda swą nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu tej decyzji, wysokość odszkodowania zostanie powiększona o kwotę równą 5% wartości nieruchomości.

Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

## ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 w zw. z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.)

### Prezydent m.st. Warszawy zawiadamia,

że zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek firmy Mazowieckiej Spółki Gazowniczej Sp. z o.o. Al. Jerzolimskie 179, 02-222 Warszawa, złożony w dniu 08.02.2011 r. w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie gazowej sieci dystrybucyjnej PE 63 i PE 40 na działkach nr ew. 9/6 i 9/10 w obrębie 4-16-37 przy ulicy Piasta Kołodzieja w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

### pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się ze złożoną dokumentacją oraz złożyć swoje uwagi i wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, Urzędu m.st. Warszawy ul. Modlińska 197, pokój 308, w poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 - parter, naprzeciw windy (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).



# Dąbrowszczaków 4 na dwa głosy



Szanowna Redakcjo,

Po zapoznaniu się z treścią listu Pani Sylwii Góralskiej opublikowanego w 21 numerze Nowej Gazety Praskiej z dnia 3.11.2010 r., pragniemy wyrazić swoje stanowisko w sprawie nieprawdziwych informacji podawanych przez autorkę listu.

Firma „Zarządca” Sp. z o.o. jako zarządca nieruchomości reprezentuje Wspólnotę Mieszkaniową Dąbrowszczaków 4 od 1 lipca 2010 r. Z informacji, które uzyskaliśmy w trakcie rozmów handlowych z zarządem Wspólnoty powodem zmiany firmy zarządzającej była opieszałość w załatwianiu spraw oraz brak zaangażowania w interesy Wspólnoty przez naszych poprzedników.

Artykuł zawiera szereg niesłusznych oskarżeń pod adresem Zarządu Wspólnoty jak i firmy Zarządca Sp. z o.o. Nie dotyczy to okresu, za który odpowiada obecny zarząd Wspólnoty jak i administrator. W październiku 2010 roku Pani Sylwia Góralska, skierowała do członków Wspólnoty pismo zawierające nieprawdziwe informacje dotyczące księgowości oraz braku pieniędzy na koncie Wspólnoty.

Najciekawsze jednak jest to, że Pani Góralska nie poinformowała zarządu o fakcie wysłania tego pisma do członków Wspólnoty, pomijając zarząd w dystrybucji, co skutkowało brakiem możliwości zapoznania się z treścią pisma. Zarząd zapoznał się z tym pismem, otrzymując go od jednego ze współmieszkańców kilka dni później.

Po otrzymaniu pisma Zarząd Wspólnoty zdecydował się na zwołanie zebrania członków Wspólnoty w dniu 21 października 2010 roku. Na zebraniu główna księgowa firmy Zarządca przedstawiła pełne rozliczenie finansowe Wspólnoty na dzień 30 września 2010 r., udzielając również odpowiedzi na zadawane z sali pytania dotyczące przedstawianych dokumentów księgowych. Informowała również o zasadach obowiązujących przy księgowaniu Wspólnot Mieszkaniowych.

Wszyscy obecni na zebraniu byli zadowoleni z uzyskanych od głównej księgowej informacji. Rozliczenie to otrzymali wszyscy członkowie Wspólnoty obecni na zebraniu, w tym pełnomocnik Miasta st. Warszawy, która przyjęła rozliczenie bez zastrzeżeń. Niestety okazuje się, że Pani Sylwia Góralska nie zna podstawowych przepisów i zasad obowiązujących w gospodarce finansowej, dlatego też myli obowiązujące zasady.

Na zebraniu tym Pani Góralska podjęła próbę odwołania zarządu Wspólnoty, jednocześnie zgłaszając swoją kandydaturę na członka zarządu Wspólnoty. W trakcie głosowania właściciele lokali odrzucili wniosek złożony przez Panią Góralską.

Trudna sytuacja finansowa Wspólnoty wynika z faktu, iż troje członków Wspólnoty posiada zadłużenie wynoszące ponad 50 tys. złotych. Jest to m.in. powód niewykonania pełnego remontu dachu kamienicy w 2010 r. Dach został przed zimą zabezpieczony przez profesjonalną firmę dekarską. Remont całego poszycia dachowego planowany jest na kwiecień/maj 2011 r., m.in. dzięki sprawnemu działaniu firmy Zarządca oraz Zarządu Wspólnoty, która przekazała sprawę zadłużonych lokali do sądu.

Nieprawdziwa jest również informacja dotycząca uniemożliwienia autorce listu wglądu w dokumenty Wspólnoty. Na dwóch spotkaniach 21 września 2010 r. oraz 30 września 2010 r. w biurze obsługi klienta firmy Zarządca, Pani Góralska otrzymała do wglądu wszystkie dokumenty finansowe Wspólnoty niezawierające danych chronionych ustawą z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Informacji o stanie finansów Wspólnoty udzielała osobiście główna księgowa oraz administratorka Wspólnoty. W czasie przeglądania dokumentów Wspólnoty Pani Góralska poprosiła o kserokopię dokumentu z 2008 r. zawierającego rzekomo nie jej podpis. Otrzymała tę kserokopię. Mimo to Pani Góralska złożyła doniesienie do prokuratury, która, po rozpatrzeniu, sprawę umorzyła, nie dopatrując się znamion przestępstwa.

Przedstawiając powyższe fakty, oczekujemy od Redakcji Nowej Gazety Praskiej podjęcia decyzji o dalszym trybie postępowania w celu wyjaśnienia i przekazania rzetelnej informacji czytelnikom, członkom Zarządu i mieszkańcom Wspólnoty Mieszkaniowej Dąbrowszczaków 4.

**Z poważaniem,  
Prezes firmy „Zarządca” Sp. z o.o.  
Kazimierz Szot  
Zarząd WM Dąbrowszczaków 4**

Zgadzam się z podpisanym pod listem do redakcji Kazimierzem Szotem, że czytelnikom i mieszkańcom kamienicy Dąbrowszczaków 4 należy się rzetelna informacja. Dążąc do jej poznania trzeba wysłuchać i drugiej strony.

W liście prezes firmy obecnej zarządzającej naszą nieruchomością wspólną Dąbrowszczaków 4 Kazimierz Szot oraz zarząd naszej wspólnoty mieszkaniowej w osobach Piotr Kieżun, Karol

Stradowski i Joanna Makowska przyznali, że powodem zmiany firmy poprzednio zarządzającej naszym wspólnym majątkiem (Jagna Skurzyńska PW „Lespol” Warszawa ul. Brechta 9/159) na

obecną (Kazimierz Szot „Zarządca” Sp. z o.o.) była cyt. „opieszałość w załatwianiu spraw oraz brak zaangażowania w interesy wspólnoty”. Zgadzam się z tą opinią.

Od czerwca 2009 roku do lipca 2010 roku opłacana przez nas Firma PW „Lespol” Pani Jagny Skurzyńskiej, ale też i obecny Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej Dąbrowszczaków 4 „nie zdążyli” poinformować nas o złym stanie finansów wspólnoty spowodowanych m.in. wieloletnimi, niestety nie egzekwowanymi, wysokimi zadłużeniami czynszowymi trzech właścicieli lokali. Znaleźli czas, by obiecując wykonanie w 2010 roku ważnych remontów namówić członków wspólnoty na podwyżkę składki na fundusz remontowy. Nie znaleźli za to czasu, by dostarczyć wszystkim właścicielom lokali uchwałę, na mocy której od 1 czerwca 2010 roku płacimy tę składkę wyższą o 100%. Czyżby licencjonowany zarządca p. Skurzyńska oraz członkowie zarządu nie wiedzieli, że zgodnie z ustawą o własności lokali uchwały podejmowane w drodze indywidualnego zbierania podpisów muszą być dostarczone wszystkim właścicielom lokali za pokwitowaniem odbioru? Też firma „Zarządca” Sp. z o.o. prowadząca od 1 lipca 2010 roku m.in., księgowość naszej wspólnoty, nie powiadomiła o tej uchwaleniu Zarządu Gospodarowania Nieruchomościami Dzielnicy Praga Północ. Czyżby i w Pana firmie, Panie Prezisie Szot, nie zauważono, że od kilku miesięcy wpływa od m.st. Warszawy, współwłaściciela 30,78% udziałów w nieruchomości, składka na fundusz remontowy o połowę niższa (2 zł z m<sup>2</sup> zamiast 4 zł z m<sup>2</sup>) niż od nas – indywidualnych właścicieli? Trzeba było mojego pisma z 12 października 2010 roku skierowanego do wszystkich członków naszej wspólnoty, by wreszcie uchwała dotarła do urzędników m.st. Warszawy? Czy zażądano wpłaty zaległych od miasta należności?

Moje pismo z 12 października 2010 roku spowodowane było troską o widoczny gołym okiem zły stan kamienicy, zaniepokojeniem z powodu braku remontów uchwalonych przez członków wspólnoty do realizacji w 2010 roku przez zarząd i zarządcę: dwa razy podnoszono składkę na fundusz remontowy, a remontów nie przeprowadzano. Podpisałam się imieniem i nazwiskiem, podałam kontakt telefoniczny. Kserokopia pisma została wrzucona osobiście przeze mnie i dwie inne członkinie naszej wspólnoty do skrzynek wszystkich lokatorów kamienicy, również członków zarządu. Otrzymali je też za pokwitowaniem urzędnicy m.st. Warszawy odpowiedzialni za nadzór właścicielski nad udziałami miasta w naszej kamienicy.

Nikogo w moim piśmie nie oskarżam. Opisuje niezaprzeczalne fakty, wskazuje kto i kiedy zarządzał nieruchomością, zadaje ważne pytania m.in. co się dzieje z naszymi pieniędzmi wpłacanymi od lat na fundusz remontowy, na co zostały wydane i ile ich faktycznie jest jeszcze na koncie? Przed napisaniem pisma kontaktowałam się z członkami zarządu. Wtedy jeszcze nie wiedziałam, że na zebraniu 8 marca 2010 roku ukryto przed członkami naszej wspólnoty, że mamy zachowaną płynność finansową z powodu niewyegzekwowania od ponad trzech lat zaległości w kwocie 58 899 zł (stan zadłużenia na 30 września 2010 roku) od właścicieli lokali nie płacących bezkarnie czynszu. W liście prezesa Szota nie ma informacji o tym, ile ten dług wynosi obecnie (zmniejsza się czy może maleje?), czy dłużnicy płacą chociaż czynsz na bieżąco, jak bardzo tolerowanie dłużników zaszkodziło nam wszystkim i naszemu wspólnemu majątkowi? Jak długo zarząd i zarządca ma zamiar zachowanie płynności finansowej wspólnoty lecząc podwyżkami składki na fundusz remontowy i brakiem realizacji uchwalonych remontów? Dlaczego do dziś nie przedstawiono nam do podpisania projektu uchwały upoważniającej zarząd do dochodzenia należności od dłużników na drodze sądowej aż do licytacji ich lokali włącznie?

Słuszność mojej interwencji potwierdzają odpowiedzi, które otrzymałam od wiceburmistrza Dzielnicy Praga Północ Jarosława Sarny (2.11.2010 r.) i zastępcy dyrektora Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami Dzielnicy Praga Północ Danuty Rochalskiej (4.11.2010).

Dzięki temu, że zareagowałam, zarząd naszej wspólnoty mieszkaniowej i prezes Szot „Zarządca” Sp. z o.o. zmuszeni zostali do zwołania zebrania członków WM i przyznania: uchwalonych w planie gospodarczym na rok 2010 koniecznych remontów nie będzie, ponieważ ze względu na nieściągnięte od dłużników zaległości czynszowe, stan konta na funduszu remontowym jest tak niski, że żaden bank nie udzielił nam kredytu na remonty.

Trzeba więc powiedzieć otwarcie: zarząd w osobach: Piotr Kieżun, Karol Stradowski, Joanna Makowska oraz ówczesny zarządca p. Jagna Skurzyńska PW „Lespol” namawiając nas wiosną 2010 roku do zgody na podwyżkę o 100% składki na fundusz remontowy i obiecując przeprowadzenie remontów zataili przed nami prawdę, na co te nasze pieniądze są rzeczywiście potrzebne.

Można zapytać, czy przejmując zarządzanie naszą nieruchomością wspólną Dąbrowszczaków 4, firma „Za-

ządca” Sp. z o.o. nie powinna zapoznać się z faktycznym stanem technicznym kamienicy oraz finansowym wspólnoty i nie czekając na interwencję Sylwii Góralskiej, zwołać zebranie, by powiadomić o tym współwłaścicieli? Dobrze się stało, że zebranie zostało zwołane, a główna księgowa zarządcy odczytała rozliczenie finansowe. Nie sposób było jednak zapamiętać tak wiele liczb, a tym bardziej zadawać pytania. Szkoda, że gdy prowadząca zebranie chciała nagrać wystąpienie głównej księgowej, uniemożliwił to członek zarządu Piotr Kieżun, wyrwijając jej z rąk dyktafon. Gdyby każdy z członków wspólnoty otrzymał szczegółowe piśmienne rozliczenie co najmniej na 7 dni przed zebraniem, mógłby zadawać rzeczowe pytania. Nikt takiego rozliczenia nie dostał nawet na zebraniu. Jego uczestnicy postawili odnotowane w protokole pytania: ile faktycznie mamy gotówki na funduszu remontowym? Gdzie są pieniądze wpłacane od lat na cele remontowe i na co zostały wydane?

Prawdą jest, że na zebraniu 21 października 2010 r. zaproponowałam wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały o odwołaniu zarządu. Wniosek nie uzyskał większości w głosowaniu. Natomiast kłamstwem jest, że zgłosiłam swoją kandydaturę na członka zarządu. Można to sprawdzić w protokole zebrania.

Wbrew sugestii prezesa Szota i członków zarządu naszej wspólnoty stwierdzam, że mimo wielokrotnych pisemnych prośb (posiadam kopie) nie udostępniono mi do wglądu dokumentów wspólnoty - w tym finansowych. Zarząd wspólnoty ani „Zarządca” Sp. z o.o. nawet nie odpowiedzieli mi na pisma zawierające pytania np. jakie były wpływy i wydatki gotówkowe na funduszu remontowym w roku 2009 roku, w roku 2010, na co konkretnie te pieniądze wydano, ile realnej gotówki zostało w tych latach na koncie? Czy to zbyt trudne pytania?

Dopiero 11 lutego 2011 roku prezes Kazimierz Szot powiadomił mnie drogą e-mail, że zlecił swoim pracownikom (księgowej i administratorce) przygotowanie dokumentów, o wgląd do których tak długo proszę, a 14 lutego 2011 r. zadzwoniła do mnie administrator naszej kamienicy Anna Skierkowska w celu ustalenia daty i godziny mojej wizyty w tej sprawie.

Prawdą jest, że złożyłam w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Praga Północ zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia takich przestępstw, jak fałszowanie dokumentu, ukrywanie dokumentów, nieprawdopodobności w rozliczeniach. Dochodzenie w sprawie trwa – nie zostało zakoń-

zione. Zanim jednak poszłam do prokuratury, próbowałam o tych sprawach rozmawiać z członkami zarządu (arogantcko pokrzykiwali do mnie: „nie musimy się tłumaczyć”). Pana prezesa Kazimierza Szota na zebraniu 21 października 2010 r. też poprosiłam o spotkanie w jego biurze – powiedział, że „ma już żonę i nie może się ze mną spotykać”/???

Nasuwa się jeszcze takie pytanie: jeśli firma Jagny Skurzyńskiej PW „Lespol”, działała nawet według obecnego zarządu i prezesa Szota „Zarządca” Sp. z o.o. na szkodę Wspólnoty Mieszkaniowej Dąbrowszczaków 4 – dlaczego zarząd naszej wspólnoty w osobach p. Kieżun, Stradowski, Makowska nie podjął zdecydowanych, prawnych kroków wobec tej firmy? Licencjonowany zarządca, któremu w końcu zapłaciłicie za usługi naszymi wspólnotowymi pieniędzmi, ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone wspólnocie złym zarządzaniem. Odpowiedzialność prawną ponosi też zarząd.

28 stycznia 2010 roku skierowałam pismo do Danuty Rochalskiej, zastępcy dyrektora ZGN Dzielnicy Praga Północ (też do wiadomości burmistrza Dzielnicy Praga Północ i dyrektora ZGN Dzielnicy Praga Północ) - urzędników, zajmujących się profesjonalnie nadzorem nad zarządem nieruchomościami m.st. Warszawy i za ich stan odpowiedzialnych. Zapytałam m.in., czy ich zdaniem, nie nadszedł już czas, by złożyć do sądu pozew o ustanowienie dla Wspólnoty Mieszkaniowej Dąbrowszczaków 4 w Warszawie zarządcy przymusowego? Oczekuję na odpowiedź.

Wszystkich zainteresowanych sprawą, chcących się przekonać, czy moje obawy o stan techniczny kamienicy przy ul. Dąbrowszczaków 4 są uzasadnione, zachęcam do obejrzenia jej z bliska. Już sam ogląd i rozmowa z lokatorami pozwoli ocenić jak była i jest nadal zarządzana.

Właściciele lokali naszej wspólnoty zachęcam do korzystania w pełni z prawa do kontroli pracy zarządu i zarządcy, do żądania - w razie wątpliwości - wglądu w dokumenty i szczegółowego rozliczenia wszystkich wpływów i wydatków. Za tolerowanie niekompetentnego zarządzania naszą nieruchomością wspólną „karę” ponieśliśmy bowiem MY SAMI. Choć płacimy bardzo wysoki czynsz mieszkamy w odrapanej kamienicy, chodzimy po obskurnych klatkach schodowych, „utrzymujemy” długo i bezkarnie nie płacących czynszu właścicieli lokali, pozbawiono nas uchwalonych na 2010 rok remontów? Może wystarczy?

**Sylwia Góralska - członek Wspólnoty Mieszkaniowej Dąbrowszczaków 4**

**WESELA, STYPY  
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE  
ZACISZE - 22 679-36-30, 603-956-654**



## mini ogłoszenia

## NAUKA

AAA nauczycielka matematyki udziela korepetycji 22 889-73-54, 606-724-885

ANGIELSKI 519-589-081

ANGIELSKI, chiński, włoski tel. 503-765-560

ANGIELSKI, niemiecki - okolica Ratusza Targówek 606 744 724

ATRAKCYJNE szkolenia: „opiekun osób starszych/niepełnosprawnych” oraz „Niania - opiekun dzieci” tel. 789-264-384

BEZSTRESOWO podstawy obsługi komputera - wszystkie grupy wiekowe, tel. 601-440-130

CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705

JĘZYK polski nauczycielka 725 480 337

KADRY, „Płatnik”, tel. 503-765-560

SZKOŁA muzyczna CASIO na Tarchominie - keyboard, gitara, akordeon, fortepian, wokal - tel. 511-486-484

## ZDROWIE I URODA

ODCHUDZANIE - skutecznie 5kg/tydzień, dr E. Gmitrzuk Gabinet „Zdrowsze Życie” 665-549-402; www.odchudzenie-zdrowszezycie.pl

## NOWO OTWARTA PRZYCHODNIA NZOZ EZMED

- lekarze rodzinni  
- lekarze specjalści  
- badania laboratoryjne  
- badania diagnostyczne

Kontrakt z NFZ  
ul. Syrokomli 16,  
tel. 22 676-78-71

pon.-pt. 8<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

## USŁUGI

ALKO Przeprowadzki, 512-139-430

ANTENY, telewizory, naprawa - dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin a także tapicerki, karcherem, tel. 694-825-760

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, materacy, tapicerki meblowej i samochodowej, (10 lat karcherem) 502-928-147

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

DOMOFONY, naprawa, montaż 691-878-437

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

GLAZURA, malowanie, gładź, 692-386-426

HYDRAULIKA wodna, kanalizacyjna, gazowa, centralne ogrzewanie, piece, usługi kominarskie, remonty, 696-321-228

KONFEKCJA damska, sprzedaż detaliczna, poprawki krawieckie, ul. Szanajcy 14/6 róg Skoczylasa, www.skoczylasa.pl

LODÓWKI, pralki, telewizory - naprawa, tel. 694-825-760

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NAPRAWA pralek, zmywarek 22 679-00-57, 501-587-257

NAPRAWA telewizorów, monitorów, dojazd 604-591-365

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę, stłuczkę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

PRZEGRYWANIE kaset VHS na DVD 601-383-055

PRZEPROWADZKI 503-788-934

PRZEPROWADZKI 601-315-916

SPRZĄTANIE piwnic, 694-977-485

STUDNIE - abisyńki, głębinowe. Deszczownie, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201

ZAKŁAD ślusarski wykonuje: kraty, balustrady, ogrodzenia, wiaty, zabudowy balkonów, drzwi dodatkowe, cięcie blachy. Ul. Radzymińska 98, tel. 22 679-60-81, 604-460-142

ZŁOTA rączka 535-272-999, 22 619-44-40

## KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, plater, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KOLEKCJONER kupi stare książki, monety, pocztówki, militaria i inne antyki 22 677-71-36, 502-011-257

MONETY, banknoty, oznaczenia antykwariat ul. Andersa 18, 22 831-36-48

MOTORYZACJA - KUPIĘ JAPOŃSKI kilkuletni 516-533-487

KUPIĘ Fabię lub Oplą, I właściciel 506-871-924

## SPRZEDAM

KRUSZYWO betonowe, załadunek gratis, 883-364-352, 883-364-356

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 2000 m<sup>2</sup> budowlana ul. Przaśna 889-254-669



Przychodnia dla Zwierząt  
lek. wet. Zygmunt Kosacki

Jabłonna, ul. Szkolna 22a, tel. 022 782-48-88, 0602-341-684  
Pełen zakres usług

## Islam i krtań

Proszę Szanownych Państwa, niedawno przeczytałem szokujące opracowanie o islamie. Tezy nie są moje, ale wnioski moje będą.

Otóż, gdy w zachodniej wielokulturowości populacja islamu nie przekroczy 2% obserwujemy tylko religię, tak jest we Włoszech. Etykietkę prawa, polityki, edukacji, ekonomii i armii. Bo islam to recepta na wszystkie aspekty życia. 5% - to żądania specjalnych praw i specyficznej żywności halal w supermarketach - Wielka Brytania. 10% - to początek anarchii, zamieszek i palenia samochodów w dużych miastach - Francja. 20% populacji - to agresja i pierwsze morderstwa to w stosunku do państwa, które udzieliło gościny - Rosja. 40% - to terroryzm i ludobójstwo - Bośnia, Czad, Liban. 60% to masakry i obowiązywanie prawa szariatu. 80% to bezwzględne wypędzanie niewiernych - Iran, Irak, Syria. 100% to już raj i tylko szkoły koraniczne, a w raju radykalizm morduje liberałów islamskich. I tak krew nie przestaje płynąć. Przykładem jest Somalia i Afganistan. Europejski przyrost naturalny jest małym procentem w stosunku do islamskiego. Pomyślałem sobie, że jak się komuś Polska nie podoba, to niech wyjedzie. Nawet sam o. Rydzyk, rabin i imamowie, którzy nie widzą potrzeby budowania naszego kraju, tylko szarpią na strzępy. Trzymajmy religie jak najdalej od państwa, bo opis islamu dotyczy każdej religii. Dobrze się stało, że w ostatnich dniach Sejm był dostępny dla wszystkich. Ale tak blisko jest od posta, po odjęciu litery „p” do ....

A teraz wróćmy do osłuchiwania. Laryngotracheitis. To łaćkańska nazwa wirusowego zapalenia krtani i tchawicy. Chorobę wywołuje kilka czynników. Przede wszystkim brak szczepień lub zbyt rzadkie. Osobnicza wrażliwość i złe żywienie. Bezpośrednio autorem może być bakteria Bordetella bronchiseptica, Adenowirus 2 i wirus Parainfluenzy. Innym, popularnym określeniem przypadłości jest kaszel kienelowy. Kennel to anglojęzyczne określenie hodowli lub dużego skupiska psów. Na przykład szronisk dla zwierząt. Czynniki zakaźne przybyły wiele lat temu zza oceanu, są wstydlwym prezen-

tem od wuja Sama. Laryngotracheitis dotyczy także innych gatunków zwierząt, ale w drugiej kolejności. Najczęściej zapadają na nią koty. Choroba może występować o każdej porze roku, ale jej ulubione to jesień, wiosna, zima. Objawy zaczynają się po ok. 7 dniach od kontaktu z nosicielem. Zwierzę zaczyna kichać i kaszleć. Typowym objawem, zgłaszanym podczas wstępnych konsultacji telefonicznych, jest wrażenie zadławienia kością lub chęci do wymiotów. Często towarzyszy temu zapalenie spojówek. Oczywiście, podczas wizyty należy pacjenta rzetelnie zbadać i wykluczyć ciało obce lub chorobę innego układu, ale rozstrzyga osłuchiwanie. Nad krtanią i tchawicą słychać dźwięki przypominające huragan w domu z niezamkniętymi oknami. Świsty, rżenia, furkotania. Coś, co przypomina w starego typu odbiornikach radiowych szukanie radia Luksemburg lub Wolnej Europy. Nie za każdym razem towarzyszy podwyższona temperatura. Co jest ważnego w tej chorobie? Bardzo ciężki napadowy kaszel. Poprzez dynamikę objawu kaszel może doprowadzić do

rozedmy płuc i wtórnie do niewydolności serca, a także do zapalenia oskrzeli i płuc u słabszych osobników. Schorzenie cechuje wysoka zakaźność. W leczeniu należy bezwzględnie uwzględnić leki przeciwkaszlowe, a przede wszystkim kodeinę. Dawka nie ma znaczenia. Musi być usunięty podstawowy objaw. Kurację kodeinową należy prowadzić długo - co najmniej 14 dni. Przy pierwszych objawach nawrotu należy powtórzyć stosowanie leku przez następne 2 tygodnie. Oczywiście, stosowane są antybiotyki, środki wzmacniające, przeciwzapalne i w cięższych przypadkach kroplówki.

Spójrzcie, Szanowni Państwo, w książeczki szczepień Waszych pupili i skonsultujcie terminarz profilaktyki z lekarzem prowadzącym. Nie ma sensu wystawianie krtani i tchawic zwierząt i naszych na niepotrzebne niebezpieczeństwo, któremu można w prosty sposób zaradzić.

## MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO

pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul  
plac Hallera 9

tel. 22 618-96-52

zapraszamy pon.-pt. 9-18  
wejście od podwórka

ZAWIADOMIENIE  
O WYDANEJ DECYZJI

Zgodnie z art. 61 § 4 w zw. z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.)

## Prezydent m.st. Warszawy

Zawiadamia właścicieli i wieczystych użytkowników nieruchomości usytuowanych w sąsiedztwie planowanej inwestycji, o wydanych decyzjach o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego:

**Nr 7/CP/2011 z dnia 11.02.2011 r. dla inwestycji celu publicznego, (polegającej na budowie gazociągu średniego ciśnienia na części działki nr ew. 45/4 z obrębu 4-16-25, przy ul. Twórczej w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy)**

## pouczenie

Właścicielom i wieczystym użytkownikom nieruchomości w sąsiedztwie planowanej inwestycji służy odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka Urzędu m.st. Warszawy w terminie 14 dni od daty doręczenia niniejszego zawiadomienia, jeżeli mają zastrzeżenia związane z ochroną swoich interesów w przypadku realizacji inwestycji. Dokumenty należy składać w Wydziale Obsługi Mieszkańców na parterze w poniedziałki od 8:00 do 18:00 oraz wtorki-piątki od 8:00 do 16:00.

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka Urzędu m.st. Warszawy ul. Modlińska 197, pokój 308 na III piętrze, w poniedziałek w godz. 8.00 do 16.00 oraz w czwartek w godz. 13:00 do 16:00. Informacje można uzyskać również pod numerem telefonu 22 51-03-199.

Zawiadomienie lub doręczenie decyzji uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 - parter, naprzeciw windy (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

## Filipiński uzdrowiciel JAMES A. CABELAS

Absolwent Paramedycznego I Technicznego Instytutu MERIDIAN w Baguio City oraz Azjatyckiego Instytutu Fundacji Paramedycznej w Pasay na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie, i jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach. Po raz kolejny odwiedza nasz kraj po namowie i z rekomendacji swojego ucznia i przyjaciela CONSTANCIA MANGLANA. Podobnie też ma metody leczenia.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej li-

kwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależniona wybór techniki. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym (rozwiązał swoje umiejętności m.in. w Korei). Pacjenci są zdumieni umiejętnościami bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

Pacjentce z Lublina, pani Małgorzacie w czasie jednej wizyty pomógł w dolegliwościach kobiecych. Inny przypadek to Pan Henryk K., któremu poprawił krążenie krwi i zlikwidował bóle w kręgosłupie. Panu Michałowi D. z Krakowa w ciągu dwóch sesansów zlikwidował problemy z prostatą. Przypadki takie można by wymieniać jeszcze długo...

JAMES skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostatie, problemach hormonalnych
- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie,
- chorobie Parkinsona, paraliżu
- problemach z krążeniem, chorobach kobiecych
- bólach kręgosłupa, drętwieniu rąk i nóg

Przyjmuje w Warszawie na Zaciszu w dniach:

23, 24, 25, 27, 28 lutego

3, 4, 5, 7, 8, 9, 10 marca

Zapisy i informacje w godz. 10-20 pod numerami tel.: 22 679 22 47, 605 324 865, 605 177 007

Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA  
www.filipinskiuzdrowienia.pl



**DRZWI OKNA**

- Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
- Drzwi wewnętrzne Porta, Dre
- Okna PCV i AL
- Parapety Wew. i Zew.

**PROMOCJA na okna 40%**  
raty - rabaty - sprzedaż - montaż  
Transport i obmiar gratis!

MAR-MET, ul. Radzymińska 116  
tel./fax 22 679-23-41,  
600-925-147  
www.drzwiokna.waw.pl



## PO = prywatyzacja SPEC-u

Zgodnie z najgorszymi przypuszczeniami temat prywatyzacji Stołecznej Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej powrócił. SPEC to największa miejska spółka, której podstawowym zadaniem jest dostarczenie ciepła do mieszkań warszawiaków. Zatrudnia 1900 pracowników i zaspokaja 80% potrzeb ciepłych miast. Prawdziwy gigant i to nie tylko w skali kraju, ale również Europy i świata. Na pomysł sprzedaży SPEC-u Hanna Gronkiewicz-Waltz wpadła już w poprzedniej kadencji. Wtedy, na szczęście, udało się go storpedować, bo kataryczny sprzeciw zgłosił Sojusz Lewicy Demokratycznej, tworzący wówczas z Platformą Obywatelską koalicję rządzącą miastem.

Przed wyborami samorządowymi sprawa ucichła, bo obawiająca się spadku notowań Platforma zamilkła w temacie wszelkich kontrowersyjnych decyzji. Niestety na krótko, bo po wygranych wyborach zdobyła samodzielną większość w Radzie Miasta i przejęła pełnię władzy w stolicy. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Ponownie

wybrana na prezydenta Hanna Gronkiewicz-Waltz natychmiast zapowiedziała szereg kontrowersyjnych decyzji: od podwyżek czynszów i cen biletów komunikacji miejskiej zaczynając, na prywatyzacji SPEC-u kończąc. I to wszystko już w najbliższym roku! Do budżetu na 2011 r. wpisano 750 mln złotych z tytułu sprzedaży SPEC-u, choć Rada Miasta nie wyraziła na nią jeszcze zgody. Hanna Gronkiewicz-Waltz postanowiła działać metodą faktów dokonanych, traktując radnych PO jak maszyny do przegłosowywania jej decyzji. Póki co, wydają się oni z tym losem godzić, choć mam nadzieję, że nie będzie to trwałe wiecznie.

Na razie ciężar obrony SPEC-u wzięły na siebie kluby PiS i SLD. Na nadzwyczajnych sesjach żądają od władz miasta wyjaśnień i proponują, aby na temat ewentualnej prywatyzacji SPEC-u wypowiedzieli się wszyscy warszawiacy w referendum. Niestety, Platforma, choć z nazwy Obywatelska, na takie rozwiązanie zgodzić się nie chce. Jej



przedstawiciele uważają, że przecież mieszkańcy stolicy zgodzili się na prywatyzację SPEC-u, bo... w wyborach w większości zagłosowali na PO! Logika pokrętna niezmiernie zwłaszcza, że tego pomysłu Platforma na swych wyborczych sztafardach nie miała, wstydliwie go przemilczając. I na pewno nie wszyscy wyborcy PO wiedzieli o znaku równości pomiędzy swym wyborem a prywatyzacją SPEC-u. Nie wierzę bowiem, żeby aż tylu warszawiaków chciało pozbyć się znakomicie prosperującej, nieznanego właściciela, którego jedną z pierwszych decyzji będzie podniesienie cen dostarczanego do stołecznych mieszkań ciepła. I niech koledzy z PO nie mówią, że się tu mylą, bo oszukują w ten sposób samych siebie, a już na pewno swoich wyborców.

**Sebastian Wierzbicki**  
wiceprzewodniczący  
Rady Warszawy  
(Klub Radnych SLD)  
[www.sebastianwierzbicki.pl](http://www.sebastianwierzbicki.pl)

PO warszawsku

## 100 dni w Radzie Warszawy

21 listopada 2010 roku odbyły się wybory samorządowe, w których mieszkańcy Białoleki i Pragi wybrali mnie jako swojego reprezentanta w Radzie Miasta. 1 marca minie równo 100 dni od tego czasu. To dobra okazja do pierwszych podsumowań i pytania: co dalej? 1 grudnia zostałem zaprzysiężony na radnego m.st. Warszawy i przyjąłem udzielony mi przez Państwa mandat. Wyciągnąłem notatnik, w którym zapisuję wszystkie pomysły, a segregatory zacząłem wypełniać dokumentami. Skończył się czas planów i przygotowań, a zaczął czas działania.

W tym czasie złożyłem 22 interpelacje i zapytania w sprawach, z którymi zwracają się do mnie mieszkańcy. To istotne zagadnienia nie tylko dla Białoleki, Pragi i Targówka, ale dla całej Warszawy i wszystkich warszawiaków. Pytałem o „duże” sprawy, jak całodobowe metro, kwestię zmian nazw 300 ulic (o czym pisałem w poprzednich numerach NGP), a także o wpuszczenie motocyklistów, rowerzystów i osób niepełnosprawnych na bus pasy. Pilnowałem funkcjonowania „mrozowych przystanków”. Obojętny nie pozostał mi również problem sposobu radzenia sobie z psimi odchodami w mieście.

Zainspirowany przez mieszkańców Pragi i Białoleki pisałem m.in. w sprawie przejazdów kolejowych, wiaduktów i parkingów Park&Ride na Białolekę, niebezpiecznych przejść dla pieszych na ul. Jagiellońskiej, problemów końcowego odcinka ul. Berensona oraz zabezpieczeń przeciwpowodziowych na rzece Długiej. Wiele z moich inicjatyw spotkało się z uznaniem mieszkańców i reakcją ze strony miasta. Doszło dzięki temu do wymiany autobusów linii 133 na większe, odmaltowane zostały też pasy na ul. Modlińskiej przy zjeździe z Mostu Grota Rowieckiego. W wyniku mojej interpelacji sesje Rady Warszawy są nie tylko transmitowane on-line, ale można obejrzeć archiwalne rejestracje w każdej chwili. Niesposób opisać każdą podjętą przeze mnie inicjatywę - wszystkie „Wasze sprawy” znajdują się na stronie [www.dolczewski.pl](http://www.dolczewski.pl).



Wziąłem udział w każdej z 9 Sesji Rady Warszawy, na których zabierałem głos 5 razy. Byłem obecny na posiedzeniach każdej z 4 komisji, których jestem członkiem. Przygotowania do aktywnego udziału w dyskusjach wymagają czasu i koncentracji, ponieważ to właśnie na komisjach odbywa się gros pracy merytorycznej. Odbyłem 6 dyżurów radnego oraz starałem się być jak najczęściej na sesjach rad dzielnic na Białolekę, Pradze Północ i Targówku. W celu jak najlepszego zajęcia się Planem Zagospodarowania Przestrzennego Rejonu Brzeziny, spotykałem się nie tylko ze specjalistami, ale przede wszystkim z mieszkańcami tych okolic. Na samym początku kadencji przyczyniłem się też do wywalczenia dodatkowych 17 mln zł na nową szkołę na ul. Głębockiej. W tej statystyce nie chodzi o rekordy, najważniejsza jest systematyczna praca, a nie zabieranie głosu „byłe zaistnieć”. Nie dla poklasku jestem radnym, ale dla mieszkańców Warszawy i Państwa spraw.

Gdybym mógł opisać całą swoją aktywność przez te 100 dni w Radzie Warszawy, musiałbym pewnie wydać osobną publikację. Zachęcam do śledzenia profilu na Facebooku i odwiedzenia strony [www.dolczewski.pl](http://www.dolczewski.pl). Zapraszam na dyżury - najbliższy już 1 marca, w dokładnie setny dzień pracy dla Państwa w Radzie Warszawy w pok. 2020 na 20 p. w PKiN. Chciałbym usłyszeć od Państwa, czym powinienem się jeszcze zająć?

**Dariusz Dolczewski**  
radny Rady Warszawy  
(Platforma Obywatelska)  
[www.dolczewski.pl](http://www.dolczewski.pl)

Rada wielu

## Żądamy referendum w sprawie sprzedaży SPEC!

„Udział mieszkańców w podejmowaniu decyzji oraz w odpowiedzialności za miasto to znak jakości nowoczesnej europejskiej metropolii” - napisała w swoim programie wyborczym Hanna Gronkiewicz-Waltz. „Mieszkańcy Warszawy mają i będą mieli w przyszłości możliwość wyrażenia opinii dotyczących różnego rodzaju projektów.” - obiecała wiceprzewodnicząca Platformy Obywatelskiej. Dlaczego nie chce więc zgodzić się na referendum w sprawie prywatyzacji SPEC?

Najwyższa Izba Kontroli ogłosiła w 2009 r. drugoczęściowy raport z prywatyzacji STOEN. Według NIK, prywatyzując warszawskie sieci elektryczne, narażono na szwank bezpieczeństwo energetyczne stolicy i jej mieszkańców. A monopol państwa został zastąpiony monopolem prywatnym. Pamiętny warszawski blackout potwierdził, że niemiecki właściciel STOEN-u nie inwestował wystarczająco w remonty sieci elektrycznej. Dlatego warszawiacy utknęli w windach i metrze, a szpitale pracowały na generatorach diesla. Biuro Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Ratuszu nie mogło nawet skontaktować się z przedstawicielami spółki. Tak samo może być z sieciami ciepłowniczymi po sprzedaży SPEC.

SPEC to monopolista na stołeczny rynek ciepła. Oferuje ogrzewanie tańsze niż gazowe czy olejowe i planuje podłączać do swojej sieci nowe osiedla, także w dzielnicy Białoleka. Ale prywatny właściciel znajduje łatwiejszy sposób na zarobek: podwyżkę cen ciepła. Przykład innych polskich miast pokazuje, że nie musi oglądać się na zgodę Urzędu Regulacji Energetyki. Jeżeli ten sam właściciel kupi sprzedawane przez Vattenfall elektrociepłownię warszawską, cały rynek znajdzie się poza publiczną kontrolą. A zainteresowani jego kupnem są m.in. Rosjanie. Oprócz kurka gazowego, pod ręką Putina może znaleźć się kurek z ciepłem dla stolicy Polski...



Stołeczne Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej może przynosić miastu roczny dochód na poziomie 70 mln zł. Gronkiewicz-Waltz chce sprzedać je za (jednorazową) kwotę 750 mln. A na zasiłki dla bezrobotnych ciepłowników zapłacą wszyscy podatnicy. Chyba, że uda nam się zmusić Hannę Gronkiewicz-Waltz do przyjęcia inicjatywy radnych Prawa i Sprawiedliwości i zapytania mieszkańców o zgodę na sprzedaż największego majątku Warszawy w referendum.

**Maciej Maciejowski**  
radny Rady Warszawy

Chłodnym okiem

## Sporu faza kolejna

Radzicie, radzicie i co? Zaczepił mnie ostatnio jeden ze znanych mi z widzenia wyborców na ulicy. Ano, radzimy - odparłem, próbując następnie indagującemu mnie obywatelowi w prostych żołnierskich słowach wyjaśnić, o co idzie i co jest przedmiotem sporu. Nie wiem, na ile moje argumenty doń dotarły i co człowiek zrozumiał z przydługiego wywodu. Coś jednak chyba pozostało, bo na odchodne usłyszałem - „żeby tak pisiaki z szantażystą i pedofilem, koniec świata”.

Odbyta nieplanowana rozmowa na ulicy uświadamia mi, że spór w radzie zatacza coraz szersze kręgi, a wiedza o nim staje się coraz bardziej powszechna. To już nie tylko spór, toczy się za murami urzędu na Kłopotowskiego. Relacje we wszystkich telewizjach, mających programy warszawskie, jak TVN Warszawa i TVP INFO, relacje dziennikarskie w gazetach centralnych - Gazeta Wyborcza, Życie Warszawy, Fakt i Super ekspres - również piszące o sprawie media lokalne jak NGP powodują, że znajomość problemu występującego w północnoprawskiej radzie jest coraz powszechniejsza. Chciałbym tym wszystkim, którzy podzielają mój pogląd na sprawę, podziękować za słowa wsparcia. Życie publiczne winno się opierać głównie na przepisach prawa, ale także na przyzwoitości. To przede wszystkim winni zrozumieć zwolennicy Łukasza M. To nie jest tak, że można być zawsze bezkarnym, bo niska szkodliwość czynu społecznego, bo brak znamion czynu zabronionego. Jest sędzia ostateczny, to wyborcy. Sędzia nierychliwy, wydający swoje werdykty co cztery lata.

Dziś spór na Pradze wszedł w kolejną fazę. Po okresie przerw w obradach, wybuchu afery związanej z oskarżeniem o szantaż i pedofilię Łukaszem M. grupa radnych PiS, PWS i wymieniony Łukasz M. podjęli się rzeczy karkołomnej: stworzenia faktów dokonanych i udowodnienia opinii publicznej, iż stanowią legalną władzę na Pradze. Lider tej grupy Jacek Wachowicz mieni się przewodniczącym rady. Panie Jacku, nieśmiało przypominam art. 227 Kodeksu karnego, „Kto, podając się za funkcjonariusza publicznego albo wyzyskując błędne prze-



świadczanie o tym innej osoby, wykonuje czynność związaną z jego funkcją podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.” Panie Jacku, już raz w poprzedniej kadencji uzurpował Pan sobie prawa do tej funkcji, wtedy Panu się upiekło. Dziś sprawa jest o wiele poważniejsza. Dziś nie może się Pan zasnaniać nieświadomością i niezajomością prawa. Dziś działa Pan w świadomości recydywy. Stawiam więc pytanie, czy warto dla happeningu, dla hucpy i to jeszcze na dodatek z... Łukaszem M? Czy warto szargać sobie reputację? Pan, Panie Jacku - Rycerz Kolumba. Zarówno ja, jak i wszyscy radni otrzymaliśmy kolejną już opinię z biura prawnego m.st. Warszawy, z której jednoznacznie wynika, że wszystkie czynności podejmowane przez przewodniczącą Elżbietę Kowalską-Kobus były i są zgodne z prawem. Dziwię się pańskiej desperacji, Panie Jacku. Dziwię się radnym PiS, którzy jak biały żagiel bezwładnie miotany wiatrem unoszeni są przez wicher historii i nie zajmują w sprawie publicznie żadnego stanowiska. Jak na partię aspirującą do władzy trochę to asekuranckie i niezrozumiałe. Ma swoje stanowisko PO, wypowiedziała się na zjeździe dzielnicowym SLD - moja formacja, a PiS milczy. Sam ciekawy jestem, co oficjalnie sądzi PiS. Inaczej mój interlokutor (tak na marginesie w ostatnich wyborach - chyba wyborca PiS) - pozostał wewnętrznie moralnie rozdarty.

**Ireneusz Tondera**  
radny Dzielnicy Praga Północ  
Sojusz Lewicy Demokratycznej  
[ireneusztondera@aster.pl](mailto:ireneusztondera@aster.pl)

Prosto z mostu

## Twarze Platformy

Niebywała determinacja przyświeca Hannie Gronkiewicz-Waltz w tępieniu konkurencji w dzielnicach, w których radni Platformy Obywatelskiej nie mają większości niezbędnej do wyboru zarządu. Najbardziej drastyczne formy przybrało to na Ursynowie. Pani prezydent najpierw pod blahym pozorem uchylała uchwały rady dzielnicy, a ostatnio odebrała burmistrzowi kompetencje do zatrudniania i zwalniania z pracy podległych sobie urzędników, bez czego trudno sobie wyobrazić sprawne zarządzanie dzielnicą.

Podczas całej tej awantury działacza PO, wyprowadzeni z równowagi faktem, iż to nie oni wygrali wybory, zachowywali się uderzająco szczerze. Podczas sesji oznajmili pozostałym radnym: „Samy się wybieracie!”, odmawiając udziału we władzach komisji rady. „Na Ursynowie nie da się rządzić bez akceptacji pani prezydent!” - mówili inni, powołując się na ustawę warszawską.

Otóż to nieprawda, że z ustawy warszawskiej wynika, iż w dzielnicy nie da się rządzić bez akceptacji prezydenta miasta. To w poprzednim ustroju stolicy wybór dyrektora dzielnicy gminy Warszawa-Centrum (odpowiednik dzisiejszego burmistrza) następował na wniosek prezydenta miasta, a zatem wymagał jego zgody. Mimo to prezydent Świąteczki i Piskorski akceptowali lokalne wyniki wyborów i (z jednym wyjątkiem, gdy kandydat nie spełnił wymogów formalnych) składali wnioski o wybór wskazanej przez radnych osoby. Obecna ustawa nie przewiduje udziału prezydenta miasta w wyborze władz dzielnic. Hanna Gronkiewicz-Waltz jednak, wzorem Lecha Kaczyńskiego, uzurpuje sobie prawo do narzucania dzielnicom swojego zdania.

Jest też na Pradze Północ. W wyniku działań PO mamy tu dziś dwóch



przewodniczących rady oraz wyznaczony przez panią prezydent zarząd dzielnicy, nie uznawany przez większość radnych. Przeciść tę sytuację można by w prosty sposób: zbierając wszystkich radnych na sesji i pozwalając im swobodnie działać. Platforma na to nie pójdzie, gdyż wie, że nie ma większości w radzie i straci władzę.

Jakie oblicze ma dzisiejsza Platforma Obywatelska? Czy jest to twarz z Warszawy - bezwzględnych działaczy myślących tylko o utrzymaniu władzy? Czy jest to twarz z Wałbrzycha - dresiarzkiego senatora i radnych PO kupujących głosy w wyborach? Czy jest to twarz ze Smolczyna - radnego PO gwałcącego jedenastoletnią dziewczynkę? Nie, nie wpadamy w szaleństwo... Platforma ma po prostu szczerą twarz Donalda Tuska, który zostawszy premierem obiecał w expose: „Naczelną zasadą polityki mojego rządu będzie stopniowe obniżanie podatków.” I jeszcze parę innych rzeczy...

**Maciej Bialecki**  
Stowarzyszenie  
„Obywatele dla Warszawy”  
[maciej@bialecki.net.pl](mailto:maciej@bialecki.net.pl)  
[www.bialecki.net.pl](http://www.bialecki.net.pl)



**NARZĘDZIA GWINTOWNIKI**  
**MM Metal-Market HURT DETAL**  
**NARZĘDZIA, art. METALOWE**  
 ul. Mińska 38, tel. 813 99 55  
 www.metal-market.pl  
 własny parking P  
**NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI**

## Zdrowa gmina - zdrowa Polska

dokończenie ze str. 1 i Narodowy Program Zwalczenia Chorób Nowotworowych. W Wodyniu 20% pań wykonano badanie mammograficzne, zaś w Paprotni na badania cytologiczne zgłosiło się blisko 13,6% kobiet. Na drugim miejscu wśród zdrowych gmin znalazła się Pilawa, trzecie miejsce przypadło w udziale Starym Bubicom. Sukcesy gmin mazowieckich nie byłyby możliwe, gdyby nie wsparcie i wspólne działania urzędów miast i gmin, przychodni lekarskich, straży gminnych, szkół, parafii, ośrodków pomocy społecznej – jednym słowem wszystkich, którzy mogli wziąć udział w stronie wykonawczej i rozpropagowaniu idei. Dla osób mieszkających z dala od placówek medycznych, w których wykonywane były badania przesiewowe, organizowano nawet transport. Jak widać z efektów, to pospolite ruszenie bardzo się opłaciło. Dla wygranych gmin wynik konkursu miał również wymierny efekt w postaci nagród pieniężnych.

Polska Unia Onkologii – inicjator konkursu Zdrowa Gmina – jest pozarządową organizacją pożytku publicznego. Działa na rzecz wszelkich inicjatyw zmierzających do skutecznego zwalczania chorób nowotworowych. Zrzesza lekarzy onkologów i wszystkich, którzy wspierają ideę walki z rakiem, organizuje warsztaty, kursy specjalizacyjne, społeczne kampanie medialne i konferencje dotyczące tematyki chorób nowotworowych i ich profilaktyki. Na najwyższym stopniu ogólności jest to działanie na rzecz realizacji ustawy o Narodowym Programie Zwalczenia Chorób Nowotworowych, która weszła w życie 1 lipca 2005. Właśnie pięcioletnim staraniom PUO zawdzięczamy funkcjonowanie tej ustawy. Konkretne wyniki wprost z ustawy i stanowią szczegółowe cele Polskiej Unii Onkologii. Choć wydaje się oczywistością, ten cel PUO nie został jeszcze w naszym kraju w pełni zrealizowany: chodzi o zapewnienie wszystkim chorym na nowotwory powszechnej dostępności do świadczeń medycznych i to na poziomie zgodnym ze standardami zalecanymi przez Światową Organizację Zdrowia, Unię Europejską i przez krajowe i zagraniczne towarzystwa naukowe. Te standardy często nie są również zgodne z założeniami Paryskiej Karty Walki z Rakiem, która została uchwalona 11 lat

temu, podczas Światowego Szczytu Walki z Rakiem. Kolejny cel PUO to promowanie europejskich standardów nauczania onkologii w akademiach medycznych i na studiach podyplomowych, a także ujednolicenie nauczania onkologii we wszystkich akademiach medycznych i we wszystkich zawodach medycznych, które w jakikolwiek sposób wiążą się z opieką nad chorymi na nowotwory złośliwe. Ogroźnie istotne jest również stworzenie warunków do prowadzenia badań naukowych, które zbliżyłyby świat medyczny do skutecznej walki z nowotworami. PUO walczy również o zniesienie limitów świadczeń, zapewnianych przez wyspospecjalistyczne placówki onkologiczne.

II edycja Konkursu Zdrowa Gmina została uroczystie inaugurowana 7 lutego w Centrum Nauki Kopernik, z udziałem przedstawicieli wszystkich gmin biorących udział w II edycji. W tym roku wygrana będzie trudniejsza, bowiem do konkursu staną gminy z aż sześciu województw: mazowieckiego, łódzkiego, lubelskiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego i opolskiego. Najlepsze, tzn. te, które osiągną najwyższy wskaźnik zgłoszeń na badania profilaktyczne, finansowane przez NFZ i NPZChN, pomiędzy marcem a sierpniem tego roku, mogą liczyć na wysokie nagrody – 100 tys. zł za pierwsze miejsce, 50 tys. zł za drugie i 25 tys. zł za trzecie. Zadaniem gmin w pierwszym etapie tegorocznej edycji jest przeprowadzenie działań, propagujących profilaktykę chorób nowotworowych, w szczególności: raka piersi, jelita grubego i raka szyjki macicy. Działania muszą skutkować wykonaniem badań przesiewowych przez maksymalnie duży odsetek społeczności gmin, biorących udział w konkursie. Drugi etap to ocena projektów działań promujących profilaktykę nowotworową, przy czym ocenie będzie podlegał również to, w jaki sposób gminy zamierzają – jeśli wygrają – wydatkować na tę promocję konkursowe nagrody pieniężne, bowiem te muszą być wykorzystane właśnie na realizację działań opisanych w projektach.

W uroczystej inauguracji II edycji Konkursu Zdrowa Gmina uczestniczyli przedstawiciele zwyciężskich gmin z I edycji. Można było zatem posłuchać, jak się wygrywa i jak działać, by wygrać. O tym, jak wyglą-

da w Polsce profilaktyka nowotworowa, mówili eksperci: dr n. med. Janusz Meder, prezes Polskiej Unii Onkologii; dr n. med. Jerzy Giermek, kierownik Centralnego Ośrodka Koordynującego Populacyjny Program Wczesnego Wykrywania Raka Piersi i prof. dr hab. n. med. Jarosław Reguła – prezes Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii, koordynator Programu badań przesiewowych dla wczesnego wykrywania raka jelita grubego. Konkluzja jedna – jest jeszcze wiele do zrobienia, pomimo iż sytuacja systematycznie, choć powoli się poprawia. O konkursie Zdrowa Gmina dr Janusz Meder powiedział - „Program ma na celu zwiększyć wykrywalność chorób nowotworowych, a jednocześnie zmniejszyć zachorowalność na raka piersi, szyjki macicy czy jelita grubego. Wierzę, że dzięki kontynuacji konkursu na terenie 6 województw, a w przyszłości na terenie całej Polski, przyczynimy się do zwiększenia świadomości zdrowotnej wśród mieszkańców, a tym samym obniżą się statystyki zachorowalności i umieralności z powodu nowotworów.”

Gminy startujące mogą liczyć na wsparcie organizacji pacjenckich – Polskiej Koalicji Organizacji Pacjentów Onkologicznych, Federacji Stowarzyszeń „Amazonki”, Ogólnopolskiej Organizacji na rzecz walki z rakiem szyjki macicy „Kwiat Kobiecości” i Stowarzyszenia Europacolona Polska. Patronat medialny m.in. – Programu I Polskiego Radia, TVP 1, serwisu samorządowego PAP, Gazety Samorządu i Administracji, portalu rynekzdrowia.pl i telewizji regionalnych TVP – daje gwarancję właściwego nagłośnienia konkursu.

Do końca lutego gminy mają czas na zgłoszenie swojego akcesu do konkursu, a z pewnością warto to uczynić. Zdrowa Gmina to zdrowa Polska, bowiem wszystko zaczyna się od małych ojczyzn. Zdrowie też.

Elżbieta Gutowska

**STOMATOLOGIA**

**PROMOCJA**

- wypełnienia 80-90 zł
- korony porcelanowe 390 zł
- zniżki na protezy
- wybielanie zębów

**ul. Jagiellońska 3**  
**tel. 22 619-99-99**  
**22 818-44-77**  
 poniedziałki, środy, piątki 15-19

## Dialog o środkach unijnych

dokończenie ze str. 1 ale, niestety, Warszawa środki na takie cele zdobywa z dużym trudem. W rezultacie stało się to jedynie dwukrotnie – za pierwszym razem udało się sfinansować remonty kamienic przy Żąbkowskiej 4 i 36, gdzie powstały przy okazji świetlica i punkt informacji turystycznej, a ostatnio była to „rewitalizacja przestrzeni ul. Białostockiej”. Tę ostatnią inwestycję już dawno uznano na forum komisji za zwykły remont ulicy, będący zaprzeczeniem prawdziwej rewitalizacji. Jak po raz kolejny remont stał się rewitalizacją? Okazuje się, że na Pradze Północ w momencie uzyskania przez Warszawę dofinansowania projektów rewitalizacyjnych tylko ten jeden projekt był gotowy do realizacji... Na szczęście kwota 4,5 mln zł. wydana na remont ul. Białostockiej wróci do budżetu dzielnicy i zasili kolejne projekty zawarte w mikroprogramie rewitalizacji. Miejmy nadzieję, że tym razem w sposób bardziej przemyślany. Najważniejsze są potrzeby lokalnej społeczności – podkreśliła pani wiceburmistrz.

Z projektami „miękkimi”, czyli dotyczącymi działań społecznych, również nie jest dobrze. W latach 2005-13 dofinansowanie z funduszy unijnych uzyskują zaledwie 22 z nich, przygotowane przez urząd dzielnicy bądź miasto. Z zainteresowaniem obecnych spotkały się dwa projekty skierowane do młodzieży szkolnej: „Dojrzała kompetencja w pracy” (termin realizacji marzec 2011) oraz pilotażowy „Gimnazjalisto, sam zaplanuj swoją karierę” (od sierpnia 2011), oba przygotowane i realizowane dzięki osobistej aktywności dyrekcji Gimnazjum nr 31, niestety na razie wyłącznie tam. To stanowczo za mało. Brak niestety danych, jak udaje się pozyskiwać środki unijne praskim organizacjom pozarządowym. Nie wykluczone, że na tym polu Praga Północ przekroczyłaby znacznie warszawską średnią.

Udział dzielnicy przy projektach organizacji społecznych ogranicza się zazwyczaj do formalno-akceptującego. Urzędnicy wykazują nieufność zarówno wobec organizacji, jak i osób, którym one pomagają. Z drugiej strony, w urzędzie za przygotowywanie i opiniowanie wniosków oraz pozyskiwanie środków unijnych odpowiada tylko jedna osoba. Zgłoszono chęć współpracy z urzędem przy tworzeniu wniosków do najbliższych naborów na działania społeczne.

Pani burmistrz zadeklarowała swój udział w tworzeniu Strategii dla Pragi, bowiem w związku z ogromem potrzeb mieszkaniowych i społecznych dzielnicy niezbędna jest diagnoza i długofalowy program naprawczy. Obecnie są rozszczeni do ponad 120 pra-

skich kamienic, działania muszą się więc skupić na tych, które są własnością miasta. Po powstaniu nowych mieszkań stare będzie można remontować. Pieniądze mogą pochodzić ze sprzedaży nieruchomości, można liczyć na środki ogólnowarszawskie, PPP (partnerstwo publiczno-prywatne), prywatnych sponsorów, oraz lepiej wykorzystywać potencjał organizacji pozarządowych.

Stowarzyszenie „Otwarte drzwi” zaproponowało wdrożenie na Pradze Północ sprawdzonego już w 2004 roku na Woli pomysłu na walkę z wykluczeniem społecznym. Program byłby skierowany do bezdomnych i kładł nacisk na pracę, naukę i kształcenie zawodowe. Osoby pozytywnie zakwalifikowane otrzymywałyby szansę na mieszkanie, które jednak musiałyby same wyremontować. Program na Woli sfinansował biznes prywatny, podobnie mogłoby być na Pradze. Jest to tym istotniejsze, że dotyka

najważniejszych form aktywności związanych z rzeczywistością rewitalizacją, w tym niesłusznie niedocenianego, a typowego dla dawnej Pragi rozwoju przedsiębiorczości.

Na posiedzeniu komisji, zgodnie ze wcześniejszą zapowiedzią, zostały powołane trzy zespoły robocze: ds. rewitalizacji, ds. opieki społecznej i zdrowia oraz ds. kultury. W zespołach: rewitalizacyjnym oraz opieki społecznej i zdrowia wybrano koordynatorów: Tomasza Peszke z Praskiego Stowarzyszenia Mieszkańców „Michałów” oraz Marię Pokój ze Stowarzyszenia „Otwarte drzwi”. W zespole ds. kultury, ze względu na zbyt małą liczbę organizacji w nim uczestniczących (2), na razie koordynatora nie wybrano. W związku z powyższym przewodniczącą DKDS Krzysztof Tyszkiewicz zaapelował do praskich organizacji, działających w zakresie kultury, o włączenie się w prace tego zespołu.

Kr.

## Zabytkowa kamienica przy Sierakowskiego 4

Zespół Opiekunów Kulturowego Dziedzictwa Warszawy ZOK wystąpił do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o wpis do rejestru zabytków kamienicy przy ulicy Sierakowskiego 4.

Jak podkreślają, kamienica Mutera to budynek najcenniejszy i najstarszy w tym rejonie, choć, jak większość praskich zabytków, jest w złym stanie.

W pełnej krasie można go obejrzeć na obrazie Kossaka z 1865 roku, przedstawiającym targ koński na Pradze. W istniejącym tu później gimnazjum uczył się Janusz Korczak. Obrońcy zabytków liczą, że dzięki wpisowi do rejestru, uda się na ratowanie budynku pozyskać niezbędne fundusze.

Wpisy do rejestru zabytków praskich obiektów znacznie przyspieszyły, zwłaszcza po zburzeniu Parowozowni przy Wileńskich. Weszłym roku było ich chyba więcej, niż przez ostatnich 10 lat. W rejestrze znalazły się m.in.: „Drucianka”, spichlerz przy Objazdowej 2, d. zajezdnia tramwajowa przy Inżynierskiej 6, d. Zakład Wychowawczy im. Michała Bergsona przy Jagiellońskiej 28, kamienice Żąbkowska 13, Kępa 15, a nawet układ urbanistyczny Pragi II.

Choć postęp jest widoczny, na prawną ochronę i należyty remont czekają na Pradze Północ dziesiątki dalszych obiektów, także o wielkiej wartości historycznej.

Kr.

## nowa gazeta praska

Następna gazeta - 9 marca

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polska Presse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiustacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

**Redakcja:** 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2  
 tel./faks **22 618-00-80, 22 618-24-38**

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14  
 strona internetowa - [www.ngp.pl](http://www.ngp.pl)

e-mail dla tekstów - [ngp@ngp.pl](mailto:ngp@ngp.pl)

dla reklam i zdjęć [reklama@ngp.pl](mailto:reklama@ngp.pl)

redakcja: [redakcja@ngp.pl](mailto:redakcja@ngp.pl)

**OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ**

**redakcja - adres i godziny jak wyżej**  
**nasz przedstawiciel, który przyjeżdża do Państwa:**

**Bogumiła 507-257-824,**

**Jagoda 605-037-515**

**Paweł 609-490-949**

oraz **biuro ogłoszeń:**

„Marcin” ul. Światowida

róg Ćmielowskiej paw. VIA

tel. 22 423-63-64, 606-969-280

